

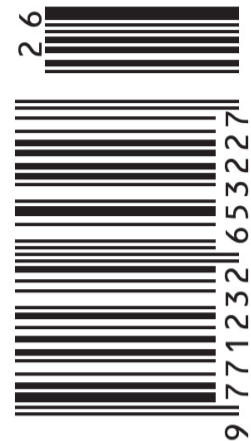
TYGODNIK SANOCKI

TYGODNIKSANOCKI.PL

PISMO SAMORZĄDOWE

f /TYGODNIK.SANOCKI

1 LIPCA 2022 R. | NR 26 (1624) | CENA: 3,50 zł, w tym 5% VAT | nr indeksu 338907 | ISSN 1232-6534 | PKWiU 58.14.11.0 | Nakład 1000 egz.



Wystawa „Kolory Snów”



Dar Antonio Rainone dla Muzeum Historycznego

5

Spotkanie absolwentów Ekonomika



Żelazna matura rocznika 1957

8

Hokej

Czarne chmury nad STS-em



12

LXI sesja absolutoryjna Rady Miasta Sanoka VIII kadencji

Burmistrz z wotum zaufania i absolutorium



30 czerwca podczas LXI sesji absolutoryjnej Rady Miasta Sanoka VIII kadencji radni udzielili Tomaszowi Matuszewskiemu, burmistrzowi Sanoka wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok.

str. 3

Wakat na stanowisku prezesa

Prezes Autosanu odwołany!

Adam Smoleń, p.o. Prezes Zarządu Autosan został odwołany ze stanowiska 24 czerwca. Rada Nadzorcza wszczęła postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko Prezesa Zarządu VIII kadencji. Smoleń zastąpił Eugeniusza Smolika, funkcję prezesa pełnił już w latach 2009-2012. Teraz szykują się kolejne zmiany.

Decyzją Rady Nadzorczej Adam Smoleń został odwołany ze stanowiska p.o. Prezesa Zarządu AUTOSAN sp. z o.o. z dniem 24 czerwca. Równocześnie Rada Nadzorcza spółki wszczęła postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko Prezesa Zarządu VIII kadencji. Obecnie spółka reprezentowana jest przez Remigiusza Śnieżka – Członka Zarządu ds. operacyjnych. Według informacji przekazanych od rzeczniczki spółki Katarzyny Hydzik zmiany w składzie organów AUTOSAN sp. z o.o. nie mają wpływu na ciągłość realizacji umów, których spółka jest stroną. W ostatnim czasie w Autosanie odbyły się strajki pracownicze, pracownicy domagali się podwyżek płac. Spółka zapewnia,

że pozostaje w dialogu ze stroną społeczną.

Adam Smoleń zastąpił na stanowisku prezesa spółki Eugeniusza Szymonika, który sprawował tę funkcję przez dwa lata. Smoleń objął funkcję 10 stycznia 2021 roku, zarządzał już fabryką w latach 2009-2012. Od 2016 roku, kiedy to Autosan przejęła Polska Grupa Zbrojeniowa, prezesi na stanowisku zmieniają się dość regularnie. W ciągu siedmiu lat odchodzi już czwarty prezes, wcześniej fabryką zarządzali: Marek Opowicz, Michał Stachura, Adam Grzela i wspomniany ostatnio Eugeniusz Szymonik. Teraz z funkcji prezesa został odwołany Adam Smoleń.

dcz



Po pożarze lakierni

Firma Ciarko wznowiła produkcję!



Po ponad dwóch tygodniach ciężkiej pracy firma Ciarko wznowiła produkcję. Została przeorganizowana przestrzeń na halach niedotkniętych pożarem, dzięki czemu udało się wygospodarować nową przestrzeń i uruchomić linie produkcyjne.

Wszyscy wykwalifikowani pracownicy firmy wrócili na swoje stanowiska i są gotowi do pracy. Niestety, firma nie może jeszcze w pełni nabrać produkcyjnego rozpędu, dlatego będzie realizować nieco dłużej zamówienia. Sklep internetowy został otwarty 27 czerwca. Nadal trwa sprzątanie po pożarze na terenie zakładu, które pochłonie kilka milionów złotych. W uprzątnięcie zakładu zaangażowani są również pracownicy. Na miejscu pożaru zakończyło się już prowadzone przez

straż pożarną i policję postępowanie, które ma wyjaśnić jego przyczynę oraz okoliczności.

Przypomnijmy: czwartek, 9 czerwca był najczarniejszym dniem w historii firmy. Na terenie zakładu wybuchł pożar, który przyniósł ogromne straty. Dzięki sprawnej akcji i wielkiemu poświęceniu straży pożarnej udało się ocalić całą dokumentację techniczną potrzebną do produkcji oraz park maszynowy niezbędny do produkcji okapów.

dcz

Sanocka Uczelnia Państwowa

Subwencja większa o ponad 3 mln zł

Minister Edukacji i Nauki zwiększył o 136 mln zł subwencję na rok 2022 dla publicznych uczelni zawodowych. To środki, które pozwolą na rozwój wyższego szkolnictwa zawodowego w całym kraju, zgodnie z potrzebami poszczególnych uczelni.

Dzięki takiej decyzji Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka w Sanoku otrzyma o 3 092 800,00 zł więcej. Ze wsparcia skorzystają łącznie 34 uczelnie w Polsce.

Rozwój i wsparcie wyższych uczelni zawodowych to jeden z kluczowych obszarów działań Ministerstwa Edukacji i Nauki. Jednostki te pełnią rolę lokalnych centrów wiedzy, współpracują z otoczeniem społeczno-

-gospodarczym, a przede wszystkim swoją ofertą kształcenia odpowiadają na potrzeby rynku pracy w regionie.

Uczelnie zawodowe otrzymują wsparcie m.in. w ramach „Dydaktycznej inicjatywy doskonałości”. Środki z programu są przeznaczone na podnoszenie jakości kształcenia na kierunkach studiów o profilu praktycznym.

ew



PODZIĘKOWANIA

Podziękowanie za okazane wsparcie, współczucie oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Józefa Baszaka



składa Rodzina

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i bliskim

z powodu śmierci

Pana Józefa Baszaka

składa

Zarząd, Wspólnicy i Pracownicy Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. w Sanoku

Profilaktyka

Biała sobota dla mężczyzn za nami

Tym razem w sobotę 25 czerwca, w Sanockim Szpitalu Specjalistycznym na panów czekały bezpłatne badania i porady specjalistyczne. Uczestnicy mogli skorzystać z badań USG Dopplera tętnic szyjnych, USG brzucha, konsultacji urologicznych i dietetycznych. Ponadto mogli wykonać badania laboratoryjne PSA, pomiar ciśnienia tętniczego oraz zawartość cukru we krwi.

Na przybyłych panów czekały również upominki.

Badania wykonywali doświadczeni lekarze specjaliści – Adam Siembab oraz Jacek Kielar.

Analiza składu masy ciała przeprowadzona była przez Gabinet Dietetyczny 3 Kroki z Sanoka. Pomiar ciśnienia oraz cukru wykonywały wolontariuszki z Medycznej Szkoły Policealnej im. Anny Jenke w Sanoku.

Biała sobota cieszyła się sporym zainteresowaniem wśród mężczyzn, co świadczy o dojrzałości i odpowiedzial-

ności za swoje zdrowie. Przebadano łącznie ponad 60 panów. Kilkoro z nich skierowano do dalszej diagnostyki.

– Dziękujemy wszystkim zaangażowanym za współpracę przy tak wartościowej akcji. Była to dla nas prawdziwą przyjemnością pracować z tak wspaniałą ekipą i widzieć niesamowicie zaangażowany personel, ludzi gotowych bezinteresownie poświęcić swój wolny czas, by stać na straży życia i zdrowia innych – podsumowała wydarzenie Anna Nowakowska, prezes stowarzyszenia Sanitas. (ew)

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelna: Emilia Wituszyńska | Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz – b.blazewicz@tygodniksanocki.pl, Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Szymon Jakubowski

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

LXI sesja absolutoryjna Rady Miasta Sanoka VIII kadencji

Burmistrz z wotum zaufania i absolutorium

Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka przedstawił Raport o stanie Gminy Miasta Sanoka.

– Rok 2021 zaczynaliśmy z niepokojem o to, w jaki sposób obostrzenia covidowe wpłyną na rozwój wielu obszarów funkcjonowania samorządu. Począwszy od sfery gospodarczo-ekonomicznej, skończywszy na społecznej. Skutków pandemii należało się spodziewać, jednak w wielu dziedzinach były one nie do oszacowania – powiedział burmistrz.

Raport o stanie miasta to podsumowanie pracy samorządu Sanoka w roku 2021. Burmistrz przypomniał kilka najważniejszych zdarzeń z tego okresu charakteryzujących kierunek obrany dla polityki rozwoju miasta, akcentując te, które w bieżącym roku dają przewidywalne rezultaty.

– Od pierwszego tygodnia kadencji, krok po kroku opracowaliśmy strategię rozwoju budownictwa wielorodzinnego w mieście, aby zaspokoić potrzeby mieszkańców w tym względzie. Obecnie na liście oczekujących na mieszkania komunalne jest 463 rodziny. Rok 2021 otworzył możliwości realizacji tych zamierzeń. 10 lutego Rada Miasta wyraziła zgodę na utworzenie Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Południe sp. z o.o., złożono wniosek do Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinansowanie objęcia udziałów w spółce. W marcu samorząd otrzymał dotację przyznaną w wysokości 3 mln zł na budowę nowych mieszkań przy ul. Konarskiego – zaznaczył.

30 czerwca podczas LXI sesji absolutoryjnej Rady Miasta Sanoka VIII kadencji radni udzielili Tomaszowi Matuszewskiemu, burmistrzowi Sanoka wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok.



W kwietniu podpisano umowę na zawiązanie Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej w formie spółki z o.o. Następnie rada podjęła uchwałę dotyczącą wniesienia przez miasto wkładu w postaci prawa własności nieruchomości do spółki.

– Wiele wskazuje na to, że dzięki staraniom podjętym na początku kadencji oraz działaniom podjętym w 2021 roku niebawem ruszy budowa tak potrzebnych w mieście tanich mieszkań – uważa.

– W ubiegłym roku mierzyliśmy się ze skutkami pandemii, które stawały się odczuwalne zarówno w sferze gospodarczej, jak i w obszarze społecznym. Startowaliśmy wówczas z założeniem deficytowym, deficytem bieżącym i ogólnym bu-

dżetu. Z wielką niepewnością będą ograniczenia covidowe oddziaływać na wpływy z dochodów własnych, w tym z PIT i z CIT. Tymczasem rzeczywiste dochody z tych podatków były o ponad 6 mln zł wyższe, niż zaplanowano na początku, a otrzymana subwencja wyrównawcza spowodowała, że budżet zamknął się nadwyżką dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi o ponad 10 mln zł, co było najlepszym wynikiem od 2008 roku – wyjaśniał.

Miniony rok był kontynuacją wielu działań skierowanych na pozyskiwanie środków do budżetu, dzięki temu w bieżącym roku miasto inwestuje w poprawę infrastruktury drogowej oraz w remonty i rozbudowę przedszkoli i szkół. Dzięki

środkom pozyskanym z Funduszu Dróg Samorządowych i Funduszu Inicjatyw Lokalnych oddano do użytku łącznik obwodnicy ul. Łany. Ponadto miasto może realizować remonty dróg, a także przystąpić do prac przy sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, wyremontować ul. Ogrodową, rozpoczął się remont ulic: Iwazkiewicza, Struga i Rataja. Na pierwszym etapie jest budowa nowej przeprawy mostowej na Sanie. W ubiegłym roku rozpoczęto prace przy kompleksie sportowo-rekreacyjnym przy ul. Białogórskiej. Zamontowano wiele nowego oświetlenia – to kontynuacja działań z 2020 roku.

– W trosce o najbardziej potrzebujących w budynku MOPS przygotowano lokal na potrzeby mieszkania chronio-

nego, kilka budynków użyteczności publicznej przystosowano do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo – dodał.

Środki, jakie zostały pozyskane do budżetu w 2021 roku, to łączna kwota ponad 19,5 mln zł. Ubiegły rok to praca nad ostatecznym kształtem Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta, które w lutym tego roku zostało przyjęte.

– Realizując bieżące zadania, staraliśmy się projektować przyszłość. Rok 2021 był okresem przygotowań do nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Wspólnie z sąsiednimi samorządami opracowaliśmy dokumenty strategiczne, które pozwolą nam sięgnąć po znaczne środki zewnętrzne –

mówił. – Projektując przyszłość, mamy na uwadze zmiany dotyczące globalnej polityki energetycznej, dlatego koncentrujemy się na możliwościach produkcyjnych wodoru.

W mieście odbyło się wiele wydarzeń kulturalnych, jednak burmistrz skupił się tylko na dwóch: XXX Festiwal im. Adama Didura oraz wieczór zorganizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w rocznicę śmierci Janusza Szubera. Ponownie odbyło się Sanockie Forum Gospodarcze oraz Tour de Pologne.

Radni podczas sesji udzielili burmistrzowi Matuszewskiemu wotum zaufania. Wzięło w nim udział 20 radnych, „za” było 16, trzech przeciwnych: Sławomir Miklicz, Jakub Osika i Roman Babiak. Natomiast Maciej Drwięga wstrzymał się od głosu.

Burmistrz podziękował radnym, pracownikom urzędu oraz pracownikom podległych jednostek za merytoryczne wsparcie, wnikliwe analizy i dyskusje, które dały poczucie zespołowej pracy dla wspólnego dobra. Podziękował również za zaufanie, jakim obdarzali go radni.

Po głosowaniu burmistrz przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu oraz sprawozdanie finansowe za 2021 rok, o czym napiszemy w następnym numerze z racji trwającej sesji absolutoryjnej (30 czerwca), w momencie kiedy drukujemy gazetę.

W głosowaniu w sprawie udzielania burmistrzowi miasta Sanoka absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok wzięło udział 20 radnych, „za” było 17, przeciwnych trzech: Sławomir Miklicz, Jakub Osika i Roman Babiak.

dcz

XLVII Sesja Rady Powiatu Sanockiego

Zarząd Powiatu Sanockiego z wotum zaufania oraz absolutorium

Podczas XLVII sesji Rady Powiatu Sanockiego, która odbyła się 29 czerwca radni udzielili wotum zaufania oraz absolutorium za rok budżetowy 2021 Zarządowi Powiatu Sanockiego. Starosta podziękował radnym za dotychczasową współpracę, skarbnikowi i sekretarzowi Powiatu Sanockiego oraz wszystkim pracownikom Starostwa Powiatowego w Sanoku i jednostek podległych.

Zarząd Powiatu Sanockiego otrzymał wotum zaufania oraz absolutorium za 2021 rok. Za udzieleniem wotum zaufania głosowało 16 radnych „za”, natomiast przeciwni byli: Marzena Dziurawiec, Sebastian Niżnik, Marian Kawa. Marek Szpara wstrzymał się od głosu. Natomiast w głosowaniu nad udzieleniem absolutorium Zarządowi Powiatu Sanockiego 17 radnych było „za”, przeciwko byli radni, którzy zagłosowali podobnie nad udzieleniem wotum zaufania.

Stanisław Chęć złożył podziękowania w imieniu całego Zarządu.

– Pragnę podziękować radnym oraz członkom Zarzą-

du Powiatu Sanockiego za współpracę, cenne uwagi, dyskusje oraz okazywaną pomoc. Dziękuję również kierownikom jednostek organizacyjnych powiatu, naczelnikom i pracownikom Starostwa Powiatowego. Dzięki waszemu zaangażowaniu i udanej współpracy udało nam się zrealizować wiele ważnych zadań – mówił starosta.

Starosta zapewnił także, że w dalszym ciągu Zarząd będzie dokładał wszelkich starań, aby realizować kolejne inwestycje i dobrze wypełniać powierzone zadania. Zapewnił, że nadchodzący czas będzie tak samo dobry, a nawet lepszy niż poprzedni.

– Absolutorium to jeden z najistotniejszych ustawowych środków kontroli Rady Powiatu nad działalnością Zarządu, to proces poprzedzony wieloma działaniami i uzyskaniem opinii. Zarząd przygotował sprawozdanie z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok – powiedział Stanisław Chęć, starosta sanocki.

Zaznaczył, że budżet został wykonany w niemal 100 proc. Pomimo że nadal trwała pandemia, która jednak nie uszczupliła budżetu Powiatu Sanockiego, dlatego nie trzeba było ograniczać realizacji inwestycji. Starosta przedstawił sprawozdanie finansowe Powiatu Sanockiego za 2021 rok. (dcz)





„Nightmare Cathedral”

Gra planszowa inspirowana obrazami Beksińskiego także w Polsce

Gra „Nightmare Cathedral”, czyli „Katedra koszmarów” skierowana była docelowo na rynek amerykański i azjatycki. Jednak 28 czerwca zdecydowano o wydaniu edycji polskiej.

„Katedra koszmarów” to gra strategiczna dla 1-4 graczy. Składa się z dwustronnej planszy, 300 kart, na których widnieją obrazy Beksińskiego, 200 figurek wywodzących swoją przestrzenną formę z obrazów sanockiego mistrza oraz głównego elementu, którym jest katedra. Buduje się ją w trakcie gry z 13 elementów. Gra jest przeznaczona dla osób powyżej 14 lat. Nie jest to mały wydatek – ma kosztować 399 złotych w przedsprzedaży, a cena regularna ma wynosić 449 zł.

Katedra jest motywem przewijającym się w twórczości Zdzisława Beksińskiego. Zaprosiliśmy dyrektora Muzeum Historycznego Jarosława Serafina, by opowiedział,

skąd pomysł na tak nietypową promocję dzieł mistrza Beksińskiego. Muzeum Historyczne w Sanoku, będące właścicielem praw autorskich do dzieł Zdzisława Beksińskiego, objęło patronat nad „Katedrą koszmarów”.

– Ponad rok temu skontaktowała się z nami firma Board and Dice, która produkuje gry przede wszystkim na rynki zagraniczne – azjatycki i amerykański. Świat gier planszowych jest bardzo rozwinięty i czerpie inspiracje z różnych dziedzin życia, w tym sztuki. Przedstawiciele firmy uznali, że połączenie twórczości Beksińskiego z grą planszową będzie bardzo ciekawym mariażem – opowiada dyrektor Muzeum Historycznego Jarosław Serafin.

Twórcy gier za każdym razem opracowują nową strategię i zasady gry. Każda gra ma swój własny nietuzinkowy świat i temat.

– Bardzo zależało nam na tym, by zachowane były uni-

katowe walory twórczości Beksińskiego, dlatego na każdym etapie powstawania gry muzeum współpracowało z firmą nad jej produkcją. Twórcy podjęli się przetworzenia języka malarskiego na język figuralny, język gry. Mimo naszych obaw okazało się, że finał był znakomity – dodaje dyrektor.

Wykonawcy gier systematycznie odwiedzali sanockie muzeum, konsultując na każdym etapie powstawania gry z pracownikami – historykami muzeum.

– „Katedra”, jeden z najsłynniejszych obrazów Beksińskiego, stał się motywem przewodnim gry. Jest to również motyw powtarzający się w sztuce Beksińskiego – mówi Jarosław Serafin. – Gra polega na budowaniu katedry, a punktem kulminacyjnym jest wyzwolenie koszmarów, z którymi trzeba toczyć walkę. Gra wymaga strategicznego myślenia i wyobraźni, będzie też przełożona na język pol-

ski. Polska wersja będzie dostępna dopiero w marcu! Po pierwszym lipca znajdzie się w przedsprzedaży, ale fizycznie, by otrzymać swój egzemplarz, trzeba będzie czekać do marca.

Gra jest dedykowana dla trzech grup odbiorców: fanów sztuki Beksińskiego, fanów gier strategicznych i planszowych oraz fanów sztuki ogólnej.

– Jest to kolejny sposób na promowanie sztuki Beksińskiego w sposób niekonwencjonalny. Gra ma ten walor, że będzie docierać do ludzi, którzy nigdy nie zetknęli się ze sztuką Beksińskiego. Liczymy na to, że będzie to wspinała i nietypowa promocja sztuki mistrza Beksińskiego oraz Sanoka – dodaje dyrektor.

Cóż, pozostaje nam czekać na grę, bo co tu dużo mówić, ciekawość mamy mocno rozbudzoną, jak fizycznie będzie ona wyglądać.

Edyta Wilk

SANOCKI DOM KULTURY

Aktywne Wakacje

Sanocki Dom Kultury również włączył się w akcję „Aktywne wakacje”. Mimo remontu, który trwa już od pierwszego tygodnia wakacji, zaplanowane są zajęcia dla chętnych dzieci i młodzieży.

– Na początku wszystkie zajęcia będą organizowane na sali tańca. Mamy już bardzo dużo zgłoszeń, blisko 40 na pierwsze warsztaty taneczne. Zajęcia są bezpłatne. Jak co roku odbędą się warsztaty teatralne, na które również jest sporo chętnych. Za zajęcia zbieramy symboliczne opłaty – mówi dyrektor Waldemar Szybiak – dzięki tym opłatom zawsze możemy coś następnego zorganizować. Serdecznie zapraszamy na teatr lalki, to będzie nowość. Z muzycznych – jak co roku zapraszamy na warsztaty bębniarskie, a najmłodszych zapraszamy na zajęcia „Małe rączki tworzą cuda”.

Warsztaty i kursy to nie wszystko, co placówka oferuje na lato.

– Po 16 sierpnia zapraszamy na „Bajkowe lato z filmem”. Będzie to przegląd bajek starszych i nowszych. Na pewno każda pociecha znajdzie coś dla siebie – dodaje dyrektor.

Zapisy na zajęcia w sekretariacie SDK lub pod nr. tel. 134631042.

ew

Letnie warsztaty artystyczne Wakacje 2022

4 – 8 lipca

Otwarte wakacyjne warsztaty taneczne Młodzież (wiek 15 plus), godz. 9.00 – 16.00 cena 100 zł

4 – 8 lipca

Baw się i tańcz (sala tańca) Dzieci (7 – 10 lat), godz. 16.30 – 18.00 wstęp wolny

11 – 15 lipca

Zabawy taneczne (sala tańca) Dzieci (7 – 10 lat), godz. 10.00 – 11.00 wstęp wolny
Młodzież (11 – 14 lat), godz. 11.00 – 12.00

25-29 lipca

Taniec towarzyski (sala tańca) Dzieci (7 – 11 lat), godz. 9.00 – 10.00 wstęp wolny
Młodzież (11 – 15 lat), godz. 10.15 – 11.15

25-29 lipca

Warsztaty teatralne (sala nr 2) Dzieci (wiek 7 – 11 lat), godz. 9.00 – 10.00 cena 20 zł
Młodzież (wiek 13 plus), godz. 10.30 – 13.00 cena 30 zł

1 – 5 sierpnia

Teatr Lalki (sala nr 2) Młodzież (wiek 12 plus), godz. 10.00 – 12.00 cena 20 zł

1-5 sierpnia

Moje rączki tworzą cuda (sala nr 12) Dzieci (wiek 6 – 10 lat) godz. 9.00 – 11.00 cena 20 zł

8 – 12 sierpnia (sala nr 7)

Warsztaty bębniarskie Dzieci, młodzież (wiek 10+), godz. 12.00 – 14.00 cena 20 zł

8 – 12 sierpnia

Warsztaty plastyczne (sala nr 12) Dzieci (wiek 7 – 11 lat) godz. 10.00 – 11.00 cena 20 zł
Młodzież (wiek 12 plus) godz. 11.30 – 13.30 cena 30 zł

16 – 31 sierpnia

Bajkowe lato z filmem (repertuar na osobnych plakatach)

Remont sali widowiskowej



W Sanockim Domu Kultury trwa remont sali widowiskowo-kinowej. Ma być wygodniej i ładniej. W związku z tym, kino ma przerwę, która planowo potrwa do 15 lipca.

W odnowionej sali znajdzie się 328 foteli, 39 krzeseł teatralnych oraz 56 krzeseł z łożami odnowionych na bazie starych. Te 56 krzeseł znajdowało się w łożach bocznych i ponieważ były one w bardzo dobrym stanie, wymieniona zostanie w nich jedynie tapicerka.

Obecnie trwa cyklinowanie parkietu na dole sali kinowej. Natomiast w trzech ostatnich rzędach dolnej sali, na balkonie i łożach bocznych będą wymienione wykładziny. Wykładzina jest najwyższej jakości. Planowane za-

kończenie prac przygotowawczych jest 1 lipca i od 4 do 10 lipca mają być montowane już fotele. Fotele mają być szersze i mieć większe, wygodniejsze oparcia.

– Nie jest to może ogromna zmiana gabarytów foteli, ale myślę, że będzie zauważalna. Gdybyśmy chcieli zamontować takie jak w nowoczesnych kinach, to z 400 miejsc zrobiłoby się 200 i cóż to wtedy byłoby za sala widowiskowa – opowiada dyrektor Waldemar Szybiak. – Na dole fotele będą szersze o 3 cm, na górze o 2 – dodaje.

– 102 tys. zł dostaliśmy z ministerstwa, z miasta mamy dostać 250 tys., a nasz wkład to około 130 tys. zł. To pokazuje, jak kilka instytucji może zrobić coś wspólnie, ciesząc się, że udało się doprowadzić ten remont do skutku – mówi dyrektor Waldemar Szybiak.

Warto dodać, że stare fotele kinowe nie zmarnowały się i nie poszły do utylizacji. Przeszły do sanockich szkół średnich (między innymi do „Ekonomika” i II LO) i będą służyć na korytarzach szkolnych, przy dobrym poszanowaniu spokojnie wytrzymają co najmniej jeszcze 10 lat.

ew

Wystawa „Kolory Snów – malarstwo naiwne” na sanockim zamku

Dar Antonio Rainone dla Muzeum Historycznego

Jeszcze do 3 lipca w Muzeum Historycznym można podziwiać malarstwo Antonio Rainone, „Kolory Snów”. Antonio Rainone jest przedstawicielem sztuki naiwnej we Włoszech. Jego prace były wystawiane na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych we Włoszech i w Europie. Swoje artystyczne inspiracje czerpie ze świata wewnętrznych fantazji, obserwacji życia codziennego i realiów szczególnie ukochanej Umbrii.

W środę 29 czerwca, artysta przekazał jeden z obrazów do zbiorów Muzeum Historycznego w Sanoku, a swoją wystawę zadedykował zmarłej w ostatnich dniach Oliwii Buczkowicz. Środki uzyskane ze sprzedaży prac przeznaczy na Oddział Onkologii i Hematologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala w Krakowie, w którym prowadzono walkę o zdrowie i życie Oliwii. Korzystając z okazji zaprosiliśmy artystę na rozmowę.

Skąd u pana powiązania z naszym krajem?

Z Polską wiąże mnie przede wszystkim osoba małżonki, Justyny i to jest najważniejszy związek z waszym krajem. Ale w moim życiu wielką rolę odegrała naturalnie także postać wielkiego Polaka, papieża Jana Pawła II, któremu – nawiasem mówiąc – miałem okazję podarować jeden z moich obrazów pod-

czas osobistego spotkania. Plany wystawy w Polsce snułem już wiele lat wcześniej, a za sprawą pani Ewy Didak, małżonki prezesa Związku Polsko-Włoskiego, która wydatnie pomogła mi w przygotowaniu pierwszej wystawy w Polsce, jaka w 2017 roku odbyła się w Muzeum Ceramiki w Bolesławcu, udało się. W tym sensie sanocka wystawa stanowi dla mnie artystyczny powrót po kilku latach do Polski.

Dlaczego więc Sanok i Muzeum Historyczne?

O tym zadecydował czysty przypadek. Moja małżonka pochodzi z Brzozowa, tutaj znajduje się jej rodzina, którą odwiedzamy tak często, jak to możliwe. W czasie ubiegłorocznego pobytu w Brzozowie, postanowiliśmy się udać do Muzeum Historycznego w Sanoku, do słynnej Galerii Zdzisława Beksińskiego, któ-



Antonio Rainone (po lewej), ur. 16 października 1961 r. w Battipaglie k. Salerno we Włoszech. Związany z malarstwem od 10 roku życia. Zgodnie z rodzinną tradycją (dwóch wujków było malarzami) od najmłodszych lat zafascynowany był malarstwem. Pierwsze obrazy namalował, gdy miał zaledwie 10 lat. W wieku lat 20 jego prace cechował już indywidualny styl, należący do nurtu „naif”. Jego dorobek obecnie liczy ponad 650 dzieł, a obrazy znajdują się w kolekcjach europejskich (Włochy, Francja, Niemcy, Portugalia, Rosja i Polska), a także w Stanach Zjednoczonych i Iranie. Uczestniczył w licznych wystawach i konkursach, zdobywając prestiżowe nagrody.

rego sztuka niezmiernie fascynuje naszą córkę. Tam doszło do spotkania z artystką Anną Marią Pilszak. Zaoferowała mi swoją pomoc i skontaktowała mnie z dyrektorką muzeum, której przedstawiłem propozycję mojej wystawy w 2022 roku. Bardzo szybko przeszliśmy do konkretów i taka była geneza aktualnej wystawy.

Dlaczego sztuka naiwna, czy – posługując się polską nomenklaturą – prymitywizm?

Wynika to, jak sądzę, przede wszystkim z najważniejszej cechy tego nurtu – wolności od wszelkich rygorów akademickich i schematów. Sztuka naiwna, w zasadzie wprost nawiązująca do obrazów dziecięcych, jakie wszyscy w sobie nosimy, oferuje może największe możliwości w zakresie bezpośredniego wyrażania świata wewnętrznego i fantazji, jakie w sobie noszę. Chyba w żadnym innym nurcie ta bezpośrednia licentia artistica nie jest równie nieskrępowana. Daję temu wyraz również w tytule mojej wystawy: „Kolory Snów”.

Edyta Wilk

Zapisz się na stronie



Galeria Sanok
ul. Jagiellońska 30, Sanok

-300 zł
na okulary progresywne*

-150 zł
na okulary korekcyjne**

Do zobaczenia w **Vision Express**



* Zniżka naliczana jest przy zakupie okularów korekcyjnych progresywnych za minimum 800 zł.
** Zniżka naliczana jest przy zakupie okularów korekcyjnych jednoogniskowych za minimum 400 zł.
Szczegóły i regulamin akcji „Letnia promocja” dostępne są w naszych Salonach i na visionexpress.pl

Zakończenie cyklu wydarzeń

W kręgu kultury łemkowskiej

W piątek, 17 czerwca, odbyła się konferencja podsumowująca cykl wydarzeń pt. „W kręgu kultury łemkowskiej”.



W sesji konferencyjnej udział wzięli Janusz Cecuła, wicestarosta powiatu sanockiego, Grzegorz Kornecki, zastępca burmistrza miasta Sanoka, Teresa Brzeżawska-Juszczak, wójt gminy Tyrawa Wołoska, Alicja Majdosz, dyrektor GOK w Jaśliskach, Krzysztof Staszewski, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju i Promocji Podkarpacia „Pro Carpathia”, Roman Zych Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie, Bogdan Kiszko, proboszcz parafii greckokatolickiej pw. Przemienienia Pańskiego w Mokrem, Krystyna Chowaniec, Związek Armii Krajowej, oddział w Sanoku, Marianna Jara, animatorka kultury karpackiej i Zespół Lem My z Komańczy, Przewodniczy MBL Sanok. Konferencję prowadziła dr Joanna Potaczek.

Konferencja była zwieńczeniem kilku wydarzeń przybliżających kulturę Łemków. Wcześniej, 20 maja, miały miejsce warsztaty dla osadzonych w Zakładzie Karnym w Łupkowie. Podczas kilku zajęć osadzeni wypalali w drewnie wizerunki cerkwi łemkowskich i świętych, których ikony najczęściej można zobaczyć w cerkiewnych ikonostasach. Prace wykonane przez osadzonych zaprezentowane zostały w formie wystawy podczas sesji konferencyjnej w sali konferencyjnej Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

Łemkowskie rękodzieła przygotowywali podczas warsztatów kultury łemkowskiej również uczniowie ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sanoku. Ich pracę również można było podziwiać 17 czerwca podczas sesji.

Karpacka Inicjatywa Lokalna finansowana ze środków otrzymanych od Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021–2030 za pośrednictwem Stowarzyszenia „Pro Carpathia”.



Natomiast 31 maja odbyły się warsztaty kuchni łemkowskiej dla wychowanków ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sanoku. Młodzież przygotowała oryginalne łemkowskie potrawy oraz zapoznała się z tradycjami kuchni łemkowskiej i jej historią. Warsztaty kuchni łemkowskiej odbyły się również w sanockim skansenie 16 czerwca. Wówczas potrawy łemkowskie uczyli się wykonywać seniorzy – przewodnicy MBL w Sanoku. W przerwie konferencji odbył się koncert zespołu Lem My z Komańczy. Z działań zorganizowanych w ramach projektu oraz z referatów prezentowanych podczas sesji zostanie wydana publikacja w wersji elektronicznej.



ew

Pamiętki po Ignacym Lewickim

Ocalone od zapomnienia

Witold Smoleński – geograf i pasjonat lokalnej historii, mieszkający w Serednim Małym – przekazał do archiwum w Sanoku pamiętki po Ignacym Lewickim (1896–1941), legioniście, lwowiaku, żołnierzu WP i kolejjarzu.

Ignacy Lewicki to jeden z tych, którzy walczyli o odzyskanie niepodległości, budowali odrzoną Polskę i zginęli na nieludzkiej ziemi. Dokumenty, które ocalały, są zaś świadectwem tych zdarzeń i wędrowały wraz z rodziną Lewickich. Najpierw były we Lwowie, następnie w Chełmie Lubelskim, Nowej Rudzie, Wrocławiu, Warszawie, aż trafiły w Bieszczady, do miejscowości Polana, a stamtąd do Seredniego Małego, do rąk Witolda Smoleńskiego.

– Intencją przekazujących te dokumenty rodziny Lewic-

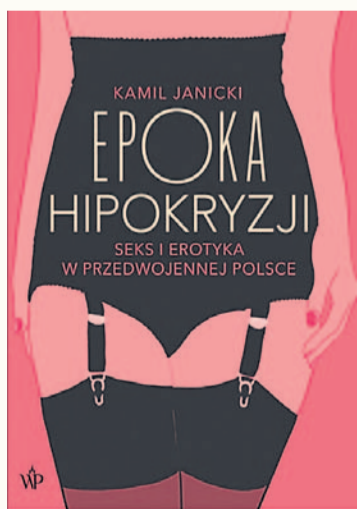
kich było, aby trafiły do archiwum i dawały świadectwo minionym czasom. Realizując tę intencję Witold Smoleński przekazał dokumenty rodziny Lewickich do Oddziału w Sanoku Archiwum Państwowego w Rzeszowie, gdzie będą udostępniane wszystkim, którzy będą się chcieli z nimi zapoznać. Dziękując za ten dar, zachęcamy także innych do skorzystania z tej możliwości ocalenia fragmentów naszej historii – mówi Stanisław Dobrowolski kierownik Oddziału w Sanoku.

ew

AUTORSKA RECENZJA

„Epoka hipokryzji” Kamil Janicki

Autor, znany z intrygującej historycznej serii wydawanej przed kilkoma laty przez SIW ZNAK, powraca z nowym tytułem – tym razem pod szyldem Wydawnictwa Poznańskiego. Na przeszło 470 stronach zabiera nas w podróż po przedwojennej Polsce, ale skupia się na nieco innej niż dotychczas tematyce.



Z jego pomocą poznamy język miłości: nowe dla nas, a tak bliskie tamtemu społeczeństwu słownictwo. Janicki w „Epoce hipokryzji” niejednokrotnie utwierdza nas w tytułowym założeniu. Z jednej strony tak wielu tematów nie wypadło wtedy poruszać, również wiedza dotycząca „tych tematów” była znikoma, a jednocześnie przyzwa-

lano na wiele zachowań, które w obecnych czasach wywołałyby kontrowersje. Nie brak tu miejsca przeznaczonego praktykom lekarskim skupionym wokół ludzkiej cielesności: czasami ciekawym, inny razem przerażającym.

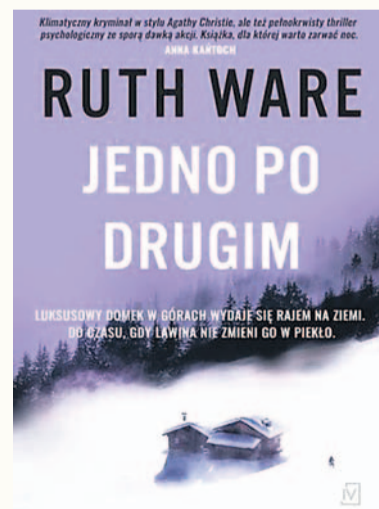
Bez wątpliwości nie jest to pozycja, przy której można się nudzić.

Polecam, Mariola M.

„Jedno po drugim” Ruth Ware

Grupa założycieli i pracowników aplikacji muzycznej Snoop rezerwuje pobyt w luksusowym domku narciarskim w Alpach. Głównie po to, żeby zaszaleć na nartach, odpocząć od miasta i porozmawiać o przyszłości aplikacji. Nie każdy jednak jest co do tego jednomyślny.

Napięta atmosfera pojawia się już pierwszego dnia, kiedy jedna z założycielek prezentuje plan sprzedaży aplikacji i upłynienia akcji wszystkich akcjonariuszy. Niestety, jest to ostatnia prezentacja, jaką wygłasza, wkrótce nie wraca z wyprawy na narty, a jej poszukiwania przerywa nagła lawina. Telefony nie działają, zapasy jedzenia się kończą i na do-



miar złego gospodyni ośrodka łamie nogę w kostce. Ten wymarzony wypad na narty, wspaniałe jedzenie i zapierające dech w piersiach widoki przybierają tragiczny obrót. Czy może być jeszcze gorzej?

Niestety, okazuje się, że w domku grasuje morderca. Goście jeden po drugim zostają mordowani z zimną krwią, przez uduszenie oraz otrucie.

Ten nowoczesny akcent jest inspirowany jednak z klasycznej szkoły Agathy Christie. Morderca przeważnie grasuje w obrębie swoich potencjalnych ofiar od jakiegoś czasu i nie od razu się ujawnia. To nie lada gratka, by wytropić go pomiędzy linijkami.

To był ekscytujący i rasowy thriller opowiedziany w naprzemiennych narracjach dwóch kobiet, Erin, pracowniczki ośrodka i Liz, gościa i udziałowca Snoopa. Mroźna krew w żyłach atmosfera opustoszałej góry po lawinie oraz domku odciętego od reszty świata, bez prądu, WiFi i mordercą na wolności bardzo mocno działała na wyobraźnię. Chociaż było tylko dwóch narratorów, było dużo przestrzeni dla czytelnika do tropienia motywów zbrodni. Ciekawym zabiegiem był też fragment reportażu z gazety o tragedii, która wydarzyła się w Alpach. Już na wstępie zastanawiamy się, które osoby to spotkało. Kto przeżyje, a kto padnie ofiarą?

Polecam również inne thrillery tej autorki.

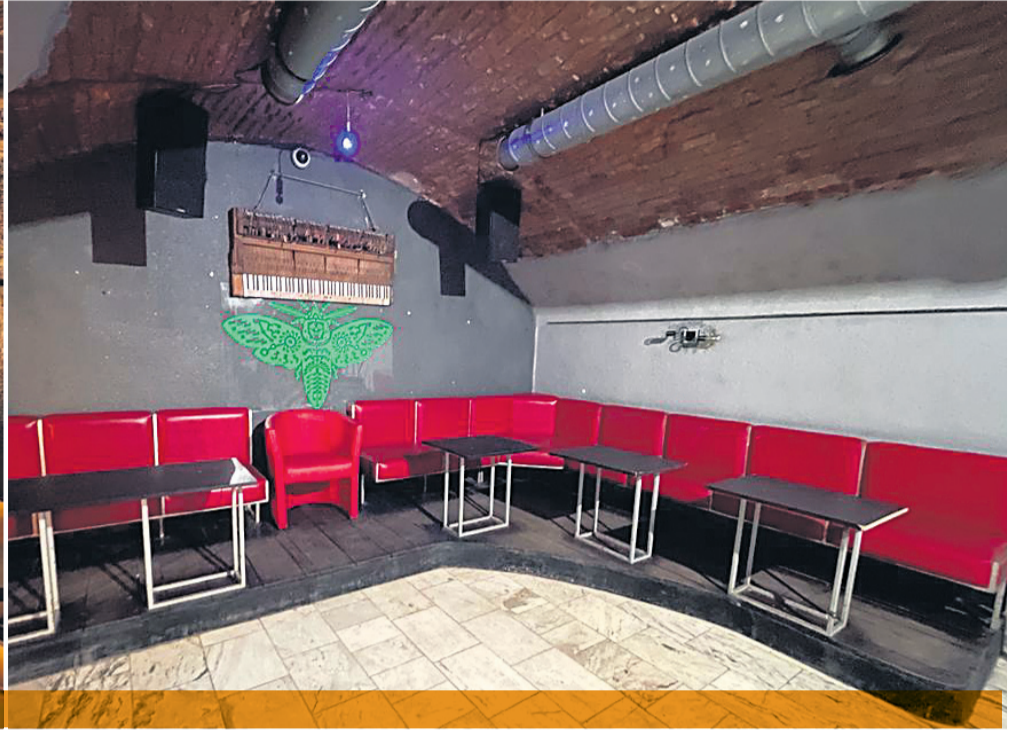
Mariola P.

OKO NA PRZEDSIĘBIORCZYCH – Elik sir COCKTAIL BAR

„Marzyć wolno każdemu, to eliksir młodości”



Na zdjęciach sala główna klubu Elixir po i przed remontem



Są miejsca w Sanoku, co do których mamy wrażenie, że wrosły w miasto. Ich klimat przyciąga wiernych fanów, miłośników i pasjonatów latami. Tak było z klubem Pani K. Mimo że przez lata zmieniały się osoby prowadzące to specyficzne miejsce, klub miał swój niepowtarzalny klimat. Jednak ostatnie lata sprawiły, że coraz mniej tam się działo. Na szczęście do Sanoka przyjechało rzutkie małżeństwo, które zakochało się w tym miejscu i postanowiło nadać mu nowy sznyt.

– Zastanawialiśmy się, czy pozostać przy starej nazwie. Wiemy, że mnóstwo ludzi ma sentyment do tego miejsca, jednak w końcu podjęliśmy decyzję o nadaniu nowej nazwy. Mieliliśmy również pomysł na zmianę klimatu, odświeżenie tej pięknej piwnicznej przestrzeni oraz zmianę charakteru lokalu. Elixir COCKTAIL BAR powstał jako nasze wyma-

rzne miejsce spotkań. Przeszliśmy, o której myśleliśmy już od lat – opowiadają właściciele Sandra i Adam Paciorkowie.

Przestrzeń Elixiru utrzymana jest w tonacji czerni i złota. Światło dzienne zobaczyły cegły, które były wcześniej zamalowane. Zamalowano wielobarwne elementy, by nadać miejscu charakter. Stare drewniane stoły i krzesła

i sofy zastąpiły miękkie fotele i kanapy, w których można odpocząć samemu lub w towarzystwie. Dodatkowo zaadaptowany został ogródek. Część zewnętrzna jest pełna zieleni i spokoju.

– Chcieliśmy stworzyć zupełnie nowe miejsce w Sanoku – mówi Adam Paciorek – miejsce spotkań z przyjaciółmi, idealne na randkę czy nawet przyjsć samemu, usiąść przy barze i porozmawiać z barmanami lub w spokoju poczytać książkę w naszym ogródku, upijając się różnymi eliksirami.

– W Elixirze oferujemy w większości autorskie koktajle jak i klasyczne, jednak również tworzymy koktajle bezalkoho-

lowe. Dodatkowo mamy bogatą ofertę whisky, a także rum, oczywiście o smakoszach piw nie zapominamy. Ogólnie to staramy się, aby każdy znalazł coś dla siebie – dodaje Sandra.

– COCKTAIL BAR zmienił nie tylko wystrój, ale i rodzaj muzyki. Planowane są różne koncerty, stand up’y, jak i muzyka na żywo w naszym ogródku letnim. Dodatkowo planujemy wyświetlać filmy na jednej z sal w środy i czwartki. Chcemy również urządzać w Elixirze kursy, zwłaszcza barmańskie, spotkania z konsierami trunków i wiele innych rzeczy. Mamy mnóstwo pomysłów na wykorzystanie tego magicznego miejsca, jednak

wszystko w swoim czasie – uchyla rąbka tajemnicy Adam.

Właściciele wychodzą również naprzeciw pojawiającym się potrzebom branży gastronomicznej.

– Kiedy mieszkaliśmy w Londynie, podobają nam się spotkania osób z branży. Takie spotkania powodują wymianę zdań, doświadczeń. Nie podchodzimy do siebie jako do konkurencji. Uważamy, że w Sanoku w ogóle nie powinno się mówić o konkurencji, gdyż każdy bar, restauracja czy pub ma zupełnie inny klimat. To od gości zależy danego dnia na co mają ochotę i gdzie się wybiorą. Urządziliśmy więc gastroparty i byliśmy mocno zaskoczeni

frekwencją. Na ponad 100 zaproszonych osób zjawili się 70. Cieszymy się, bo z tego co widzimy, jest potrzeba takich spotkań. Planujemy je organizować cyklicznie, 3 lub 4 razy w roku. Wierzymy, że kiedyś się uda nam wszystkim spotkać i zjednoczyć, aby sanocka

gastronomia współpracowała a nie rywalizowała ze sobą – opowiada z entuzjazmem Adam.

Zmieniła się stara dobra Pani K w nowy, świeży Elixir. Czy z korzyścią? Każdy musi to sam ocenić. Na pewno dobre jest to, że kultowe miejsce jednak żyje i naprawdę „coś się dzieje w tym Sanoku”.

Edyta Wilk

Start 5 lipca

BWA Galeria Sanocka – wakacje pod znakiem kultury

BWA Galeria Sanocka również włączyła się w akcję „Aktywne Lato w Sanoku” – to cykl imprez dla dzieci, podczas których wezmą udział w warsztatach artystycznych, obejrzą filmy z całego świata oraz zobaczą wspaniały spektakl teatralny w wykonaniu Teatru „Gry i Ludzie” na sanockim Rynku.

Wakacje w BWA Galeria Sanocka startują już 5 lipca. Potrwać one do 27 sierpnia. Celem zajęć jest rozwijanie w dzieciach twórczości oraz kreatywności. Dzieci mają okazję poznać nowe dziedziny życia, zamiast marnować czas siedząc z telefonem w ręce. Liczba uczestników zajęć jest ograniczona, ponieważ efekty pracy z dziećmi są zawsze lepsze, kiedy grupy są nieliczne, kilkunastoosobowe a prowadzący może z każdym dzieckiem pracować indywidualnie, co jest główną ideą warsztatów.

– W pierwszym tygodniu lipca, zapraszamy dzieci na spotkania z filmami animo-

wanymi z całego świata. Pokazy filmowe organizujemy wspólnie z zaprzyjaźnioną fundacją z Poznania. Pokazy odbywają się w ramach międzynarodowego projektu Border Crossing Childrens Film Festival. Filmy skierowane są do młodszej publiczności, dzieci nie będą mieć problemu ze zrozumieniem treści filmów, ponieważ nie wymagają one żadnej znajomości danego języka – opowiada Sławomir Woźniak, kierownik BWA Galeria Sanocka.

Tydzień później, od 18 do 22 lipca rozpoczną się warsztaty artystyczne (plastyczne, teatralne), dla dzieci. Grupa

wiekowa 7-10 lat oraz warsztaty teatralne dla uczniów z klas 6-8.

– Zajęcia plastyczne będą bardzo różnorodne i ciekawe, a przede wszystkim nietypowe, mogą zdradzić, że podczas zajęć będą wykorzystane ... skarpetki. To nie są klasyczne zajęcia z kartką papieru i kredkami, zajęcia mają na celu pobudzać, rozwijać kreatywność, zachęcać do twórczej aktywności – kontynuuje.

Zajęcia teatralne skierowane są dla nieco starszych dzieci. Będą to typowe warsztaty teatralne, które być może skończą się pokazem parateatru warsztatowego. W sierpniu dzieci rozpoczną warsztaty z filmu animowanego. Zajęcia odbywać się będą od 8 do 12 sierpnia, skierowane są dla dzieci od 8 do 12 lat.



Historyczne bestsellery
CYKL SPOTKAŃ AUTORSKICH 2022

Andrzej Nowak
Polska i Rosja
Uległość czy niepodległość

Andrzej Nowak
1 lipca 2022 r. godz. 17.00
miejsce: Muzeum Historyczne w Sanoku

d cz

Spotkanie absolwentów Ekonomika

Żelazna matura rocznika 1957



Mało kto może poszczycić się tak wspaniałym jubileuszem. Absolwenci popularnego Ekonomika świętowali 65. rocznicę matury rocznika 1957. Jak na maturzystów przystało, nie obyło się bez hucznego świętowania przy dźwiękach akordeonów. Stałym punktem spotkań są „niedokończone rozmowy”, które i tym razem trwały bardzo długo.

„Żelazo jest trwałe i twarde jak nasze relacje, które przetrwały tyle lat w zgodzie i miłości” – te słowa najbardziej obrazują przyjaciół, którym niestraszny upływ czasu. Absolwenci Ekonomika po dwuletniej przerwie ponownie się spotkali, by świętować kolejny już jubileusz zdanej matury. Abiturienti mają czym się poszczycić, bowiem to już 65. rocznica matury. Mają nadzieję, że za rok uda im się ponownie spotkać w podobnym gronie. Niestety, pandemia zabrała im kolejnych przyjaciół, których musieli pożegnać, jednak zawsze o nich pamiętają.

– Spotkanie rozpoczęło się od uroczystej mszy św., którą odprawił ks. Michał Kozak. Nasze koleżanki czytały ewangelię, pięknym akcentem homilii był śpiew naszej przyjaciółki Rysi Zadarko, która wiele lat temu śpiewała w zespole „Górnika”. Zaśpiewała trzy pieśni, które nas bardzo poruszyły – opowiada Czesława Kurasz, prezes Powiatowego Centrum, Wolontariatu w Sanoku, a zarazem główna organizatorka spotkania absolwentów.

Po mszy św. nie mogło zabraknąć zrobienia sobie wspólnego – pamiątkowego zdjęcia. Następnie uczestnicy spotkania udali się do Ekonomika na śniadanie, które przygotowali uczniowie

szkoły wraz z nauczycielami. Maturzystów ucieszył widok szkoły, która na przestrzeni lat bardzo się zmieniła, poczyniono wiele prac remontowych, dzięki którym jej uczniowie oraz nauczyciele mają lepsze warunki do

„Żelazo jest trwałe i twarde jak nasze relacje, które przetrwały tyle lat w zgodzie i miłości – te słowa najbardziej obrazują przyjaciół, którym niestraszny upływ czasu.

kształcenia. Podczas wizyty w szkole na absolwentów czekał wspaniały koncert. Wystąpili uczniowie ze Społecznej Szkoły Muzycznej II stopnia w Sanoku, pod kierownictwem Ireny Gil-Storoszczuk, opiekunki szkolnego Koła Wolontariackiego.

– Mieliśmy przyjemność wysłuchać wyjątkowego koncertu – akordeonowego i skrzypcowego oraz śpiewu, a także zobaczyć nadzwyczajny pokaz w wykonaniu srebrnej medalistki WDA World Championship Konstancji Iwańczyk z uczniowskiego Klubu Sportowego

SPARTANIE z Zahutynia. Nasi przyjaciele z Warszawy i Krakowa byli bardzo zaskoczeni, że mamy taką zdolną młodzież. Później mieliśmy w szkole małe przyjęcie, żal nam było opuszczać szklone mury, jednak czekał na nas kolejny punkt programu – dodaje.

Absolwenci udali się na uroczysty obiad do restauracji „Bartek”, wspólnie z nimi do obiadu zasiadły: była dyrektorka Ekonomika –

Maria Pospolita oraz obecna – Renata Gromek, które skierowały wiele ciepłych słów pod adresem maturzystów, podkreślając, że takiej wspaniałej rocznicy nikt dotychczas w historii szkoły nie celebrował. Pobyt uświetnili swym występem pod okiem Andrzeja Smolika akordeoniści – Ryszard Kozimor i ks. Władysław Pucia, studenci Uniwersytetu Trzeciego wieku. Grupa miała rozdane śpiewniki, dzięki czemu wszyscy mogli wspólnie śpiewać ulubione piosenki.

– Stałym elementem naszych spotkań są „roz-

mowy niedokończone” – moim koleżankom i kolegom bardzo zależy na wspólnych rozmowach, niż na wycieczkach i innych atrakcjach. Wiele z nas zobaczyło się dopiero po kilku latach z powodu pandemii. Ostatnio świętowaliśmy 62. rocznicę matury. Chcemy cieszyć się swoją obecnością, powspominać stare czasy i dowiedzieć się, jak im się teraz wiedzie – dodaje Czesława. Wszyscy z wielką radością i zadowoleniem wyjeżdżali do swoich domów, z nadzieją, że snowu się spotkają.

Pomimo że wiele osób mieszka daleko, to nadal są jedną wielką rodziną, troszczą się o siebie nawzajem, odwiedzając, czy wysyłając paczki do bliskich, którzy znajdują się w Domach Pomocy Społecznej. Najgorsze są jednak ostatnie pożegnania kolegów, w których zawsze starają się uczestniczyć.

– Być może dlatego tak bardzo się wspieramy, że żyliśmy w trudnych czasach, nie mieliśmy tego, co jest teraz, dlatego doceniamy to, co istotne – relacje międzyludzkie, wspólne spotkania oraz pamięć o tych, którzy już odeszli – kontynuuje.

Mimo że mieszkają w różnych częściach Polski, często odległych, to pragną być razem i ponownie się zobaczyć. Przyjeżdżają z Warszawy, Krakowa oraz z innych mniejszych miejscowości. Tym razem na zjazd przybyło 16 osób. Przed nimi kolejne spotkanie za rok, którego będą oczekiwać.



Pozostanie w pamięci

Wspominamy Józefa Baszaka, wielkiego człowieka i społecznika

Niedawno świętowaliśmy 30-lecie Sanockiej Fundacji Ochrony Zdrowia. To właśnie z tej okazji po raz ostatni prezes Józef Baszak udzielił wywiadu na łamach naszej gazety. 22 czerwca odszedł założyciel fundacji, wielki człowiek i społecznik, którego żegnamy z ogromnym smutkiem.

Józef Baszak zawsze wkładał całe swoje serce w to, co robił. Najbardziej zależało mu na dobru sanockiego szpitala, to właśnie chęć pomocy dla pacjentów była podwaliną do założenia Fundacji Zdrowia na Rzecz Szpitala, która swoją nazwę zmieniła później na Sanocką Fundację Ochrony Zdrowia, którą założył wspólnie z Zygmuntem Paskiem. Fundacja angażowała się nie tylko w pomoc na rzecz szpitala, ale również założyła wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego dla osób niepełnosprawnych. Z wypożyczalni korzystają osoby nie tylko z powiatu sanockiego, ale z całego województwa podkarpackiego. Prezes zawsze powtarzał, że wypożyczalnia sprzętu jest dumą fundacji. Nie można pominąć, że Józef Baszak angażował się w budowę przyszpitalnego lądowiska dla helikopterów, a także aktywnie działał w Społecznym Komitecie Budowy Sztucznego Lodowiska w Sanoku, w Zespole Basenów i Toru Lodowego w Sanoku. Żył dla innych ludzi, ofiarując im siebie, swoją bezinteresowną pomoc i troskę, przy czym był niezwykle skromnym człowiekiem. Będzie nam go brakowało, jednak pozostawił po sobie tak wiele, że pamięć o jego osobie nigdy nie odejdzie w niepamięć.

Tak wspomina Józefa Baszaka jego przyjaciel Adam Siembab.

– Z wielkim żalem żegnamy Józefa Baszaka – Prezesa Sanockiej Fundacji Ochrony Zdrowia. Prezesa naszej fundacji. Dzieło fundacyjne rozpoczął w 1992 roku wspólnie z dr. Zygmuntem Paskiem i aktywnie prowadził je do chwili obecnej. Początki były skromne – polegały na zabezpieczeniu podstawowych, wręcz egzystencjalnych potrzeb szpitala i chorych. Bardzo szybko Prezes Józef Baszak skierował działalność fundacji w stronę zadań większych, spraw bardziej skomplikowanych, ambitnych, często wręcz nowatorskich. Przez kolejnych 30 lat dzięki jego aktywności do sanockiego szpitala zaczęły trafiać coraz to nowsze generacje urządzeń medycznych, sprzętu diagnostycznego i operacyjnego oraz aparatów ratujących życie. Remontowane były kolejne oddziały, przychodnie, powstawały nowe pracownie diagnostyczne, pomieszczenia dla pacjentów, sale intensywnej terapii czy zaplecza technicznego. Zakres i efekt tych działań był przeogromny.

Jak to robił? Jak udało mu się osiągnąć tak wiele?

Przede wszystkim pochodził z szacownej sanockiej rodziny Baszaków, z której wyniósł kiersztubę, zasady życiowe, pra-

wość, skromność i pracowitość. To był fundament, który służył mu przez całe życie. Józef Baszak był człowiekiem obdarzonym wieloma talentami i zdolnościami. Używał ich w najlepszy możliwy sposób – po prostu służąc innym. Ta służba społeczności sanoczan, wiara w wartość wspólnoty, to coś, co go odróżniało od innych. Działal absolutnie bezinteresownie, skromnie, cierpliwie i wytrwale. Nie bał się rzeczy trudnych. Z wykształcenia był ekonomistą, czyli człowiekiem liczb, wzorów i tabel. Ale matematyka i statystyka nie przesłoniły mu humanizmu – umiłowania człowieka, poświęcenia dla bliźniego, głębokiego współodczuwania, wrażliwości na smutek i cierpienie. Był wizjonerem – widział więcej, niż my wszyscy. Siegał wzrokiem za linię horyzontu. Podejmował trafne decyzje, co często okazywało się dopiero w dłuższej perspektywie czasowej. Inspirował swoje otoczenie – członków fundacji, przyjaciół, sympatyków, rzesze wolontariuszy. Posiadał naturalny autorytet i szacunek otoczenia. Nieustannie podążał ku dobru i pociągał za sobą innych. Zaskakiwał niespożytą energią życiową, nowymi pomysłami i aktywnością. Mimo upływu lat, życiowych turbulencji i trudności, nie tracił entuzjazmu do działań społecznych i działalności charytatywnej. Był pełen pozytywnej siły, która udzielała się jego współpracownikom, sympatykom i bliskim. Posiadał dar słowa – potrafił w jednym krótkim zdaniu ująć sedno nawet

najbardziej skomplikowanej sprawy czy zagadnienia. Często mówił aforyzmami, niczym filozof lub poeta. Żałujemy, nie wszystkie jego myśli zostały zapisane lub zapamiętane. Nie sposób nie wspomnieć, choć smutek wypełnia nasze serca, pogody ducha naszego Prezesa. Rozładowywał napięte emocje niewinnym żartem lub uśmiechem. Robił to z finezją i lekkością. Miał dystans do siebie, życia i kłopotów. Pragniemy w imieniu członków fundacji podziękować Prezesowi Józefowi Baszakowi za lata wiernej służby naszej społeczności, wszystkim sanoczanom i sanoczankom, dzieciom i noworodkom, kobietom w ciąży, osobom niepełnosprawnym. Dziękujemy za pomoc sanockim medykom, pielęgniarkom, diagnostom, ratownikom, technikom, rehabilitantom i wielu, wielu innym. Dziękujemy bardzo rodzinie Józefa Baszaka – świętej pamięci żonie Krystynie, córce Grażynie i synowi Bogusławowi, zięciowi i synowej oraz wnukom. To dzięki wam osiągnął tak wiele, to dzięki wam mógł prezesować fundacji, wspierać chorych i niepełnosprawnych, czynić tak wiele dla innych. Miał wyjątkowy dom rodzinny, za który w jego imieniu chcemy wam podziękować. Nasz Prezes będzie mógł wreszcie odpocząć po trudach 90-letniego życia, ale – znając jego naturę – niekoniecznie pewnie będzie chciał tak postąpić. Bo dobry człowiek, taki jak on, ma zawsze coś do zrobienia.

dcz



Zaproszenie na wernisaż

URLA Pasje



Galeria o Smaku Kawy zaprasza na otwarcie wystawy zbiorowej URLA PASJE gromadzącej prace 22 twórców, instruktorów i wykładowców Uniwersytetu Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej. Podczas wernisażu, który zaplanowano na 2 lipca na godz. 18.30, zaśpiewa zespół Pieśni Karpackiej WIDYMO.

Blisko 100 obiektów, rozmieszczonych w dwóch salach opowiada o pasji i ludziach związanych z Uniwersytetem Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej. Na wystawie zgromadzono prace z różnych dziedzin artystycznych, takich jak: rzeźba, malarstwo oraz rękodzieło. Podziwiać będzie można piękne dzieła – od tkanin artystycznych przez koronki, krywulki po witraże

użytkowe oraz ikony. Wystawa układa się w piękną opowieść o ludziach pełnych pasji do sztuki i rękodzieła.

Wernisaż „URLA PASJE” odbędzie się 2 lipca o godz. 18.30 w Galerii o Smaku Kawy (ul. 3 Maja 15). Wstęp wolny.

Ekspozycję będzie można oglądać do 26 sierpnia.

mn

ZAADOPTUJ ZWIERZAKA

BORYSIA I JEJ CÓRECZKA FRYTKA



Borysia ma ok. 5 lat i przez całe swoje życie rodzina myślała, że jest samcem Borysem. 27 kwietnia „Borys” urodził szczeniaka, ale przeżyło tylko jedno. Śliczna czarna kuleczka Frytka. Sunia może iść do nowego domku pod koniec czerwca.

Jej mama Borysia też potrzebuje nowego domku, gdzie będzie pełnoprawnym członkiem rodziny. Mama i córka przebywały we wspaniałym domu tymczasowym, który niestety straciły. Teraz przebywają w kojcu interwencyjnym. Takie małeństwo nie może trafić do schroniskowego boksu!

Kontakt w sprawie adopcji: 695 273 839

MILUSIA I MILUŚ – CUDNE RODZEŃSTWO SZUKA DOMU

Kocie rodzeństwo szuka domu. Maluchy to chłopczyk i dziewczynka. Mają ok. 2 miesiące, są wesołymi rozrabiakami. Uwielbiają się bawić, jak na maluchy przystało wszystko ich ciekawi, jednak zmęczeni zabawą garną się, aby poleżeć na kolankach i pomruczeć. Kuwetka ogarnięta wzorowo.

Kontakt w sprawie adopcji: 695 273 839



OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE

z dnia 24 czerwca 2022 r.

Działając na podstawie art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029) w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.)

STAROSTA SANOCKI

ZAWIADAMIA

że w dniu 20 czerwca 2022 r. została wydana decyzja Nr 226/22 o udzieleniu dla Pana Macieja Grządziel pozwolenia na wykonanie punktu zbiórki i sortowania odpadów, w tym wykonanie: hali produkcyjno-magazynowej z częścią socjalną oraz biurową, hali produkcyjno-magazynowej, zadaszonych boksów, stróżówki, wagi samochodowej, brodzika dezynfekcyjnego, parkingu z 15 miejscami postojowymi na działce nr 246/3 w miejscowości Jurowce.

Decyzja ta dotyczy przedsięwzięcia mogącego znacząco oddziaływać na środowisko.

W związku z powyższym informuję, że z treścią przedmiotowej decyzji oraz z aktami sprawy (znak AB.6740.2.242.0021) można zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Sanoku, ul. Kościuszki 36 pok. 28 w godz. 7.30–15.30.

Podanie obwieszczenia do publicznej wiadomości następuje poprzez:

- zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Sanoku,
- umieszczenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku,
- umieszczenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Sanoku,
- umieszczenie na tablicy ogłoszeń w miejscowości Jurowce przy Wiejskim Domu Kultury,
- zamieszczenie w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie przez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, licytacyjnym na dzierżawę miesięczną kiosków handlowych, oznaczonych nr: 3, 6, 7, 8, 19, 22, 23, 62, 64, 67, 70, 71, 72.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr. telefonu: 13-46-52-852.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sanoka

zawiadamia, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka <http://bip.um.sanok.pl/> zamieszczono ogłoszenie o przetargu nieograniczonym, licytacyjnym na dzierżawę lokalu użytkowego, położonego przy ul. Zaufek Dobrego Wojaka Szwejka 1 w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr. telefonu: 13-46-52-852.

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE /
NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

■ Dwie działki budowlane po 12 a, Sanok Posada, tel. 519 578 148

Kupię

■ Działkę przy rzece Oslawa, tel. 602 476 137

■ Działkę, las w Bieszczadach lub nad Soliną, tel. 600 033 733

AUTO-MOTO

Kupię

■ Auta za gotówkę, tel. 602 476 137

USŁUGI

■ Moskityery, rolety, tel. 600 297 210

Apteki pełniące dyżury

Od 27.06.2022 r. do 04.07.2022 r.

Apteka Vega Bis ul. Mateusza Beksińskiego 4

Od 04.07.2022 r. do 11.07.2022 r.

Apteka Panakeja ul. Gen. Bema 1A



OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY SOLINA

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany nr 1/2022 Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego UZDROWISKO POLAŃCZYK

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 503) i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1029) oraz Uchwały Nr XLVII/471/22 Rady Gminy Solina z dnia 3 lutego 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany nr 1/2022 Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego UZDROWISKO POLAŃCZYK

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany nr 1/2022 Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego UZDROWISKO POLAŃCZYK

wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko zmiany nr 1/2022 Miejsowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego UZDROWISKO POLAŃCZYK w dniach od 11 lipca 2022 r. do 2 sierpnia 2022 r. w Urzędzie Gminy Solina z/s w Polańczyku przy ul. Wiejskiej 2, pokój nr 21 w godzinach pracy Urzędu

Projekt zmiany nr 1/2022 MPZP UZDROWISKO POLAŃCZYK wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko w ustalonym terminie wyłożenia zostanie również udostępniony w BIP Gminy Solina na swojej stronie podmiotowej: urząd@esolina.pl

Przedmiotem zmiany planu jest wyznaczenie terenu oznaczonego symbolem 1a.WS pod budowę m.in. kładki pieszo-rowerowej w terenie wód zbiornika Solina. Kładka połączy półwysep „Patelnia” z amfiteatrem i ulicą Zdrojową.

DYSKUSJA PUBLICZNA NAD ROZWIĄZANAMI PRZYJĘTYMI W PROJEKcie ZMIANY NR 1/2022 MPZP UZDROWISKO POLAŃCZYK ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 22 LIPCA 2022 R. W URZĘDZIE GMINY SOLINA Z/S W POLAŃCZYKU PRZY UL. WIEJSKIEJ 2, SALA NARAD, O GODZ. 10.00.

Zgodnie z art. 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Wójty Gminy Solina z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 sierpnia 2022 roku. Uwagi mogą być wnoszone w formie papierowej na adres: Urząd Gminy Solina z/s w Polańczyku, 38-610 Polańczyk, ul. Wiejska 2 lub w formie elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres email: urząd@esolina.pl lub przez platformę ePUAP.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Solina.

Informuje się, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Solina, ul. Wiejska 2, 38-610 Polańczyk.
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym można się skontaktować poprzez adres poczty elektronicznej iodo@esolina.pl lub pisemnie na adres siedziby Administratora z dopiskiem IOD.
3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu ustalenia rozpatrzenia wniosku dotyczącego przeznaczenia nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
4. W związku z przetwarzaniem danych w celu wskazanym powyżej Pani/Pana dane osobowe mogą być udostępniane innym odbiorcom. Odbiorcami Pani/Pana danych mogą być: zespół urbanistyczny opracowujący zmianę planu zagospodarowania przestrzennego, organy opiniujące i uzgadniające projekt planu miejscowego, komisja urbanistyczno – architektoniczna, radni Gminy Solina, Wojewoda Podkarpacki.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji wskazanego w pkt 3 celu przetwarzania.
6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres wykonania czynności i odbioru dokumentów oraz zgodnie z ustawą z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz. U. 2020 r. poz. 164) oraz rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. 2011r. Nr 14, poz. 67).
7. Posiada Pani/Pana prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu. W przypadku, w którym przetwarzanie Pani/Pana danych odbywa się na podstawie zgody (tj. art. 6 ust. 1 lit. a RODO) przysługuje Pani/Panu prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie, bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
8. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych gdy uzna Pani/Pan, iż przetwarzanie danych osobowych Pani/Pana dotyczących narusza przepisy RODO.
9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest warunkiem prowadzenia sprawy w Gminie Solina. Podanie danych wynika z przepisów prawa, tj. z ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2021 poz. 1372 ze zm.) oraz innych ustaw dziedzinowych.
10. Pani/Pana dane osobowe nie są przetwarzane w sposób zautomatyzowany oraz nie podlegają profilowaniu.

Z kalendarium
podkarpackiej historii1 lipca
–
7 lipca

Urodzili się

2.07.1891 W Trześniowie urodził się Bronisław Prugar-Ketling, uczeń Gimnazjum im. Królowej Zofii, w czasie I wojny światowej żołnierz „Błękitnej Armii” gen. Józefa Hallera, w czasie Kampanii Wrześniowej w stopniu generała brygady dowódca 2 Dywizji Strzelców Pieszych. Uczestnik walk we Francji w 1940 roku, po kapitulacji internowany wraz z żołnierzami w Szwajcarii.

5.07.1850 urodził się Grzegorz Milan, wójt Beska, poseł na Sejm Galicyjski wybrany w wyborach w 1897 i 1901 roku.

Zmarli

1.07.1893 w Zaslaviu zmarł Maksymilian Łepkowski, poseł do Rady Państwa w Wiedniu, prezes i marszałek rady powiatu sanockiego, właściciel dóbr, działacz społeczny.

3.07.2014 zmarł Tadeusz Garb, „Garbuś”, w latach 60. i 70. XX wieku hokeista Stali Sanok, współautor historycznego (w 1976 roku) awansu drużyny do I ligi. Po zakończeniu kariery trener hokejowy w Sanoku oraz nauczyciel wychowania fizycznego.

4.07.1947 w sowieckim obozie w Skopinie pod Riazaniem zginął pułkownik (pośmiertnie gen. brygady) Kazimierz Tumidajski, przez 10 lat mieszkaniec Sanoka, dowódca stacjonującego tu II batalionu 2. Pułku Strzelców Podhalańskich. Jego śmierć w obozie, gdzie trafił za swoją działalność w AK (był dowódcą Lubelskiego Okręgu Armii Krajowej), nastąpiła gdy był przymusowo karmiony w czasie strajku głodowego.

6.07.1937 zmarł Ihor Bohdan Antonycz, absolwent sanockiego gimnazjum, jeden z najwybitniejszych poetów ukraińskich, piewca tradycji i piękna Łemkowszczyzny.

Wydarzyło się

1.07.1872 do użytku został oddany ponad 19-kilometrowy odcinek linii kolejowej Chyrów-Krościenko, część budowanej trasy Przemyśl-Łupków.

1.07.1949 w wyniku zmian administracji sądowej zniesiony zostaje Sąd Grodzki w Rymanowie, który włączony zostanie w skład okręgu Sądu Grodzkiego w Sanoku.

1.07.1969 powołana została parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Sanoku. Jej pierwszym proboszczem został o. Alan Chrzastek.

1.07.1972 utworzone zostało Nadleśnictwo w Komańczy z dwoma obszarami leśnymi: Komańcza i Łupków.

1.07.2007 arcybiskup przemyski Józef Michalik dokonał aktu koronacji obrazu Matki Boskiej Zagórskiej-Matki Nowego Życia.

2.07.1879 Rada Miejska w Sanoku na swoim posiedzeniu podjęła decyzję o rozpoczęciu działań zmierzających do utworzenia w mieście sądu okręgowego. Starania o powstanie takiej instytucji w Sanoku uwieńczone zostały ostatecznie sukcesem w 1887 roku.

3.07.2002 podpisana została umowa o partnerstwie między Sanokiem a Kamieńcem Podolskim na Ukrainie.

3.07.2011 wybitny historyk – mediewista Feliks Kyrk otrzymał honorowe obywatelstwo rodzinnej gminy Bukowsko.

4.07.1893 na Starym Cmentarzu w Zagórzcu pochowany został Maksymilian Łepkowski, poseł do austriackiej Rady Państwa, marszałek rady powiatu sanockiego, właściciel ziemski.

5.07.1940 na wzgórzu Gruszka nieopodal Tarnawy Dolnej hitlerowcy dokonali egzekucji ponad 100 Polaków przywiezionych tu z więzienia sanockiego, schwytych w czasie próby przedostania się na Węgry.

6.07.1768 ogłoszono akt konfederacji ziemi sanockiej, będący formą przystąpienia do Konfederacji Barskiej. Marszałkiem został wybrany Jakub Ignacy Bronicki, dziedzic Nowotańca.

7.07.1945 w Szczawnem w powiecie sanockim członkowie Ukraińskiej Powstańczej Armii zamordowali trzech Polaków, w tym naczelnika stacji kolejowej i miejscowego milicjanta.

(sj)

Szymona Jakubowskiego gawędy o przeszłości

Egzekucja na wzgórzu Gruszka

Po klęsce w Kampanii Wrześniowej przez tereny ziemi sanockiej przedzierały się tysiące głównie młodych ludzi, którzy nie mogli pogodzić się z utratą niepodległości, pragnęli przedostać się przez nieodległą granicę węgierską do formujących się we Francji wojsk polskich. Wielu z nich trafiło w ręce Niemców, padając później ofiarą egzekucji. Jedną z pierwszych masakr na ziemi sanockiej miała miejsce w nocy z 5 na 6 lipca 1940 roku, na wzgórzu Gruszka nieopodal Tarnawy Dolnej.

Próby przedostania się przez zieloną granicę na tereny Słowacji, wcielone do Węgier, a docelowo do Francji, podejmowali wojskowi z rozbitych oddziałów, którym udało się uniknąć niewoli i patriotycznie nastawiona młodzież. Niestety, zwłaszcza w pierwszym okresie przetrwania, wiele takich prób było nieudanych. Na przeszkodzie stała nieznajomość terenu, słabo zorganizowana jeszcze sieć kurierska, nasycenie oddziałami niemieckiego wojska i policji, po części także nieprzychylna wobec uciekinierów z Generalnej Guberni postawa części miejscowej ludności, zwłaszcza Ukraińców o nacjonalistycznych poglądach.

W rękach Gestapo

Chwytnych „węgierników” – jak ich określano – transportowano najczęściej do więzień w Sanoku, Jasle, Dukli, Komańczy. Tu czekali na swój los. W kwietniu 1940 roku w sanockim więzieniu przebywało 619 więźniów. W większości ujętych na „zielonej granicy”. Z początkiem tego roku, w ramach „AB” – likwidowania „elementów niebezpiecznych” dla okupanta, zaczęto opóźniać więzienia. Oznaczało to najczęściej dla skazanych wyrok śmierci.

14 czerwca 1940 roku kilkadziesiąt więźniów z Sanoka, po uprzednim przetransportowaniu ich do Tarnawy, znalazło się w pierwszym transporcie do Oświęcimia. Z kolei początkiem lipca Niemcy zdecydowali się w ramach „opróżniania” więzienia na wymordowanie części tu osadzonych.

Niedługo przed egzekucją, w sanockim więzieniu zebrał się niemiecki sąd doraźny, organizując parodię procesu więźniów. Kilku-minutowe „rozprawy”, bez prawa do obrony, nie mające z cywilizowanym wymiarem sprawiedliwości nic wspólnego kończyły się jednym wyrokiem: karą śmierci. Przejmujący opis ostatnich godzin życia ponad setki patriotów zamieścił w kwietniu 1970 roku krakowski „Dziennik Pol-

ski”: „Wszystkich 115 skazańców umieszczono w oddzielnej celi. Działy się tam straszne sceny. W przeróżny sposób żegnali się więźniowie z życiem. Jedni modlili się żarliwie, drudzy złożyli Bogu za nieszczęścia, do jakich dopuszcza. Smugi światła przesunęły się po twarzach to w tę, to w tamtą stronę. Skazańcy siedzieli skamieniały. W oczach ich krył się obłądny strach przed tym, co nieuchronnie się zbliżało. SS-mani byli znudzeni, źli, że tak wcześnie musieli wstać tego dnia. Chcieli to mieć jak najszybciej za sobą, by – jak po każdej egzekucji – zebrać się na przyjacielską pogawędkę, mocno zaprawianą alkoholem i innymi uciechami tego świata. Po upływie dwunastu godzin oczekiwania na wykonanie wyroku na korytarzu więziennym w Sanoku podkute gwoździemi buty uderzyły o kamienną posadzkę. Każdy krok wdzierał się boleśnie w mózg. Tak jakby strzelał karabin maszynowy. Szła śmierć”.

Zbrodnia

W nocy z 5 na 6 lipca 113 skazanych (w różnych źródłach podawane są także liczby od 112 do 115 osób) zapakowano na cztery policyjne samochody ciężarowe. Ostatnia podróż skazanych wiodła przez Zagórz i Tarnawę Górną. Miejsce egzekucji było już wcześniej przygotowane. Na polecenie Niemców wykopany został dół, teren został obstawiony przez ściągniętych z garnizonu w Rzeszowie funkcjonariuszy 45 Batalionu Policyjnego. Oni otwierali ogień do kolejnych wyładowywanych z samochodów grup więźniów.

Rozstrzeliwania, które trwały kilka godzin, do rana 6 lipca, mimo niemieckich prób utrzymania zbrodni w tajemnicy, nie uszły uwadze miejscowej ludności. Ludzie zapamiętali miejsce kaźni zamaskowane świerkami. Według jednej z wersji do grona skazańców dołączono też kilku okolicznych chłopów, którzy nieopatrznie, zbyt blisko podeszli do miejsca egzekucji i dali się schwytać oprawcom.

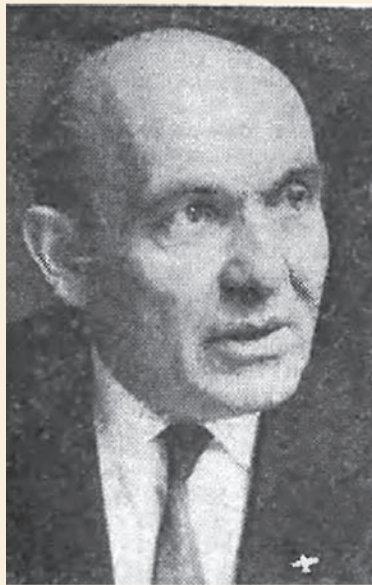


Hitlerowcy w Sanoku w 1939 roku

Po wycofaniu się Niemców z tych terenów zapadła decyzja o ekshumacji pomordowanych i urządzenia ofiarom godnego pochówku. Nastąpiło to w listopadzie 1947 roku. Prochy rozstrzelanych uroczyście przeniesiono na teren Cmentarza Centralnego w Sanoku i tu pochowano we wspólnej mogile.

Ucieczka z grobu

Śmierci na „Gruszcze” cudem uniknął jeden ze skazańców – 20-letni wówczas Jan Schaller, weteran Kampanii Wrześniowej, uczestnik walk o Modlin i na południowo-wschodnich rubieżach II RP, schwytyany w okolicach Cisnej na skutek zdrady przewodnika i umieszczony w sanockim więzieniu.



Jan Schaller, skazaniec, któremu udało się uciec przed egzekucją

Po latach wspominał, że oczekując na śmierć, wspólnie z trzema towarzyszami niedoli postanowili uciekać, a przynajmniej drogo sprzedać skórę. Z tych planów nic nie wyszło. W momencie wyczytania nazwisk przed wyprowadzeniem z celi wszyscy byli jak skamieniały. Gdy zabrano innych więźniów Schaller postanowił popełnić samobójstwo. Z podeszwy butów wyciągnął tępą żyłkę. Z całej siły przeciął żyły lewego nadgarstka. Bryzgnęła

krw. Zauważyli to SS-mani, wyrzucając narzędzie, wyciągając chłopaka na podwórze i wrzucając do jednego z samochodów.

Broczącego krwią Schallera nie opuszczała jednak myśl o ucieczce. Na którymś z zakrętów gwałtownie wsadził nogi między brezent a klapę i zaczął przeciskać się przez szczelinę. Jeden z Niemców zauważywszy to, chwycił go za marynarkę. Na szczęście ta, przezornie odpięta, pozostała w rękach oprawcy. Po chwili uciekinier był już na drodze. Samochód gwałtownie zaczął hamować. Uciekinier tak później wspominał: „Uciekałem między kopami siana. Była godzina trzecia nad ranem. Zupełnie ciemno. Hitlerowcy strzelali na oślep. Serie ich nie były dla mnie groźne. Rzucony granat uderzył w kopę siana. Podmuchał rzucił na ziemię, przebiegłem jeszcze parę kroków i znalazłem się w zbożu. Moi towarzysze, z którymi jeszcze niedawno siedziałem w celi skazańców, zostali rozstrzelani między Tarnawą a Uzelami na polanie nazywanej przez miejscową ludność pod Gruszką”.

Przez jakiś czas Schaller tułał się po lesie. Tu trafił na kobietę, która powiedziała mu, że znajduje się w okolicy Porąża. Przypomniał sobie, że w jednej celi siedział z chłopakiem z tych okolic Michałem Grzybem. Na wszelki wypadek więźniowie wymieniali się adresami. Ten kto przetrwał miał dać świadectwo prawdzie, powiadomić rodziny. Szczęśliwie dotarł do domu matki współtowarzysza niedoli – Agaty Grzyb. Po półtoramiesięcznym pobycie u Grzybów zdecydował się na wyjazd do Krakowa. Tu jakiś czas pracował jako motornicz, później przeniósł się do Mszany Dolnej, gdzie walczył w partyzantce, dowodził plutonem. Po wyzwoleniu stał się ważnym świadkiem, w zasadzie jedynym, tamtego tragicznego wydarzenia.

Upamiętnienie

Na mogile ofiar egzekucji z 5 lipca 1940 na Cmentarzu Centralnym w Sanoku stoi charakterystyczna rzeźba drapieżnego ptaka z rozpostartymi skrzydłami. Autorem rzeźby, przedstawiającej sokoła wspierającego się na kamiennej kuli jest sanocki artysta Stanisław Jan Piątkiewicz. Jego ojciec (również Stanisław) był słynnym rzeźbiarzem, autorem m.in. pomnika Władysława Jagiełły w Mrzygłodzie, czy rzeźby Atlasa zdobiącej narożnik kamienicy przy ul. Kazimierza Wielkiego w Sanoku.

Stanisław – junior – zlecenie na wykonanie rzeźby otrzymał jeszcze przed wybuchem wojny, w lecie 1939 roku, od zarządu sanockiego gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Zgodnie z planami zleciodawców miała ona zostać umieszczona na szczycie siedziby organizacji przy ul. Mickiewicza. Zlecenie zostało wykonane 30 sierpnia 1939 roku. Następnego dnia artysta został powołany do wojska, walczył w Kampanii Wrześniowej, dostał się do sowieckiej niewoli, w ramach umów między Niemcami a ZSRR przekazany hitlerowcom i wypuszczony na wolność w 1941 roku. Co w czasie okupacji działo się z rzeźbą nie wiemy. Być może uniknęła losu wielu innych prac artystycznych ze względu na swe podobieństwo do godła hitlerowskiego. Faktem jest zaś, że nigdy nie stanęła w pierwotnie zaplanowanym miejscu, zaś jej przeznaczenie okazało się zgola inne.

W marcu 1946 roku Stanisław Piątkiewicz przypomniał władzom reaktywowanego „Sokoła” o swoim zachowanym dziele i upomniał się o nie zapłaconą z powodu wybuchu wojny ostatnią ratę należności, którą niebawem otrzymał. Ktoś uznał, że będzie ona pasowała do mogiły rozstrzelanych na sanockim cmentarzu. W ten sposób do dzisiaj rzeźba, która pierwotnie miała zdobić gmach „Sokoła”, przypomina o tragicznym wydarzeniu sprzed 78 lat.

Fot. Archiwum, domena publiczna, wikipedia.pl/PLKristof
Autor jest wydawcą i redaktorem naczelnym dwumiesięcznika „Podkarpacka Historia” oraz portalu www.podkarpackahistoria.pl.
 Kontakt: redakcja@podkarpackahistoria.pl

HOKEJ

Czarne chmury nad STS-em

Po pożarze w firmie Ciarko, która była sponsorem strategicznym klubu STS, nad sanockim hokejem zawisły czarne chmury. Ostatnio na portalu hokej.net ukazały się dwa artykuły, z których wynika, że w obecnej sytuacji nasza drużyna może zostać wycofana z rozgrywek krajowej elity. Poniżej publikujemy tekst drugiego z nich (z 27 czerwca), wraz z uzyskanym przez nas komentarzem Michała Radwańskiego, prezesa STS-u.



sezony zostały zamknięte bez żadnych zaległości. Drużyna jest praktycznie zbudowana na sezon 2022/2023, ale z przyczyn losowych środowisko hokejowe w Sanoku musi zawalczyć o przyszłość STS-u.

W najbliższych dwóch tygodniach wyjaśni się, czy ekipa z Podkarpacia zagra w sezonie 2022/2023 w Polskiej Hokej Lidze i czy działaczom uda się pozyskać nowych sponsorów.

– Sanok także miał swój czteroletni kryzys, jednak przezwycięzył go i w 2020 roku powróciliśmy do rywalizacji z najlepszymi. Nie zmarnijmy tego! Wierzę w zaangażowanie zarządu klubu i wszystkich nas – sympatyków, że po dwóch niezłych sezonach uda się wspólnie rozpocząć zgodnie z założeniami kolejny sezon w PHL.

– Drodzy kibice i sympatycy klubu Ciarko STS Sanok, przed nami ważne działania, które musimy w krótkim czasie wspólnie zrealizować. Zachęcam jeszcze raz Państwa do zaangażowania się w każdą akcję, którą w najbliższym czasie będziemy realizować wspólnie z działaczami klubu Ciarko STS Sanok. Ja ze swojej strony również obiecuję pełne zaangażowanie w ten projekt – dodał burmistrz Tomasz Matuszewski.

źródło: hokej.net



Michał Radwański, prezes STS-u

– Nie da się ukryć, że sytuacja jest bardzo trudna. Mamy tydzień, góra dwa, na znalezienie sponsora strategicznego, który zastąpi firmę Ciarko. Na razie bowiem jesteśmy jeszcze dalecy od „dopięcia” startowego budżetu, który musi wynosić 2 miliony złotych. Obecnie mamy mniej więcej połowę tej kwoty. Robimy wszystko, co się da, ale nie jest to łatwy okres. Być może właśnie nadszedł właściwy moment, by inne zakłady okazały firmie Ciarko wsparcie w tym trudnym czasie, przejmując finansowanie sanockiego hokeja.

Co w przypadku, gdyby nie udało nam się zgromadzić wymaganych środków na start w PHL? Wtedy będziemy musieli wycofać drużynę z rozgrywek Polskiej Hokej Ligi. Zostanie tylko zespół w I lidze/Młodzieżowej Hokej Lidze, oparty o miejsce-

wych hokeistów. To oczywiście czarny scenariusz, ale musimy brać go pod uwagę. Bo lepiej występować stabilnie na zapleczu ekstraklasy, niż zgłosić drużynę do rozgrywek krajowej elity, a potem stanąć przed koniecznością wycofania jej w trakcie sezonu, bo po prostu zabraknie pieniędzy. Dość często słyszę od znajomych, że „jakoś to będzie”, ale my jako zarząd nie możemy tak do tego podchodzić. W odpowiednim momencie musimy mieć gwarancje finansowe. Bez nich trzeba po prostu zadowolić się grą na niższym szczeblu, przynajmniej do czasu gdy nasz sponsor strategiczny upora się z problemami. No chyba że faktycznie na jego miejsce uda nam się znaleźć inną firmę. Cały czas nad tym pracujemy, nie tracąc nadziei.

(b)

Jak już informowaliśmy, udział STS Sanok w zbliżającym się sezonie Polskiej Hokej Ligi stoi pod sporym znakiem zapytania. Firma Ciarko nie będzie w najbliższym czasie sponsorem tytularnym sanockiej drużyny. Czy STS Sanok opuści szeregi Polskiej Hokej Ligi?

Przypomnijmy, że firma Ciarko sponsoruje sanocki klub od ponad 15 lat. 9 czerwca 2022 roku w halach produkcyjnych głównego sponsora STS Sanok wybuchł pożar, a straty są ogromne.

Spowodowało to, że Ryszard Ziarko, właściciel firmy Ciarko, zdecydował się ograniczyć sponsorowanie sanockiego klubu. Oznacza to, że sztyld producenta okapów zniknie też z nazwy klubu.

– Po wielu rozmowach przeprowadzonych z prezesem firmy Ryszardem Ziarko oraz zarządem klubu STS Ciarko Sanok, firma Ciarko w tym sezonie nie będzie pełnił funkcji Głównego Sponsora naszej drużyny. Pozostaje nadal naszym partnerem, lecz w dużo

mniej zakresem. Liczymy, że w kolejnym sezonie z firmą Ciarko wspólnie zrealizujemy znowu to zadanie na podobnym poziomie. Decyzja ta powinna być dla nas wszystkich zrozumiała. Zwracam się z prośbą o jej uszanowanie – poinformował w swoich mediach społecznościowych Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka.

Warto jednak podkreślić, że STS Sanok jest w tym momencie stabilny finansowo. Budżety za poprzednie dwa

W NIEDZIELĘ ZA MIASTO Z PRZEWODNIKIEM PTTK

PTTK oddział w Sanoku serdecznie zaprasza na wycieczki

„Kościoły łacińskie z listy UNESCO”

3 lipca 2022 (wycieczka rowerowa)

W programie:

- przejazd na trasie: Sanok – Kostarowce – Górki – Brzozów – Blizne – Stara Wieś – Brzozów – Zmiennica – Turze Pole – Górki – Sanok,
- w trakcie przejazdu postój na ognisko i pieczenie kiełbasek,
- trasa ŚREDNIO TRUDNA, długość trasy – ok. 70 km, głównie asfalt i 2 km drogi szutrowej (można ominąć).

Wpisowe: 5 zł

Świadczenia:

- bezpłatna usługa przewodnicka – Edward Szychowski.

Każdy z uczestników powinien posiadać:

- sprawny rower oraz kask ochronny na głowę,
- odpowiedni do rajdu oraz warunków pogodowych strój,
- wyżywienie (kanapki, kiełbaski na ognisko) oraz duży zapas picia,

- pieniądze (7 zł) na bilet wstępu do kościoła w Bliznem.

Uwaga!!!

Obowiązkowe zapisy w biurze Oddziału PTTK (ul. 3 Maja 2) w Sanoku lub pod nr. tel. 13 463 21 71 do 1 lipca (piątek) 2022 r.

Zbiórka uczestników na parking pod Merkury Market (ul. Krakowska 194) w Sanoku o godz. 9.15. Wyjazd o godz. 9.30. Powrót do Sanoka ok. godz. 15.00.

Organizator zastrzega sobie prawo zmiany trasy wycieczki, jej skrócenia lub odwołania wyjazdu w przypadku niesprzyjających warunków atmosferycznych lub z innych przyczyn niezależnych.

Zarząd Oddziału PTTK „Ziemia Sanocka” w Sanoku wraz z Zarządem Koła Przewodników PTTK w Sanoku serdecznie zapraszają.



Przewodnik Andrzej Organ – serdecznie zapraszam na piękną widokowo trasę przejazdu nad Zalewem Solińskim, dzięki ostępy Otrytu, wspaniałe widoki na Połoniny, obejrzenie kultowego schroniska „CHATA SOCJOLOGA” na terenie nieistniejącej wsi Otryt Górny.



Przewodnik Edward Szychowski – wakacje 2022 rozpoczęte, wszystkich miłośników wycieczek rowerowych zapraszam w najbliższą niedzielę na wspólny wyjazd. Do zobaczenia na trasie.

„Wędrowałem Wańka Działem”

3 lipca 2022 (wycieczka piesza w Pasma Otrytu)

W programie

- przejazd na trasie: Sanok – Lesko – Hoczew – Polańczyk – Rajskie – Polana,
- przejście piesze szlakiem niebieskim na odcinku: Wańka Dział (Majdan) – Przełęcz pod Hulkiem (778 m) – Hulskie (842 m) – „Chata Socjologa” (896 m) – Dwernik,
- w trakcie wędrowki postój na ognisko i pieczenie kiełbasek,
- trasa ŚREDNIO TRUDNA, czas przejścia – ok. 7 godz., punkty do GOT – 24.

Wpisowe

- 50 zł (dzieci i Członkowie PTTK)
- 55 zł (przyszli Członkowie PTTK)

Świadczenia

- bezpłatna usługa przewodnicka – Andrzej Organ,
- transport i ubezpieczenie NNW.

Każdy z uczestników powinien posiadać:

- odpowiedni do wędrowki oraz warunków pogodowych strój (nakry-

cie głowy chroniące przed słońcem, peleryna od deszczu) i obuwie turystyczne,

- wyżywienie (kanapki, kiełbaski na ognisko, coś kalorycznego, np. czekolada), picie (min. 1,5 l/os.), kijki oraz dokument tożsamości.

Uwaga!!!

Obowiązkowe zapisy w biurze Oddziału PTTK (ul. 3 Maja 2) w Sanoku lub pod nr. tel. 13 463 21 71 do 1 lipca (piątek) 2022 r.

Zbiórka uczestników na parking pod Kauflandem (ul. Królowej Bony 10) w Sanoku o godz. 7.15. Wyjazd o godz. 7.30. Powrót do Sanoka ok. godz. 18.00.

Organizator zastrzega sobie prawo zmiany trasy wycieczki, jej skrócenia lub odwołania wyjazdu w przypadku niesprzyjających warunków atmosferycznych lub z innych przyczyn niezależnych.

Klasa Okręgowa

Wiki też bez utrzymania...

WIKI SANOK – CZARNI 1910 JASŁO 3:4 (1:2)

Początek meczu był fatalny dla naszego zespołu, bo rywale szybko objęli prowadzenie. Pół godziny później zespół z Jasła zdobył drugiego gola i sytuacja Wiki stała się bardzo trudna. Mimo wszystko piłkarze Sylwestra Kowalczyka nie poddawali się. Chwilę przed przerwą Domaradzki pięknie wykonał wolnego z około 25 metrów, trafiając pod poprzeczką bramki rywali. Niestety, po niespełna kwadransie drugiej połowy przyjezdni odzyskali dwubramkową przewagę, a na ładne trafienie Dominika Pielecha ich kolejna odpowiedź przyszła po zaledwie pięciu minutach. W końcówce meczu piłkarze Sylwestra Kowalczyka postawili wszystko na jedną kartę, stwarzając sobie kilka okazji bramkowych, jednak wyraźnie szwankowała skuteczność. Trafił jedynie Domaradzki, w przedostatniej minucie regulaminowego czasu gry niemal kopiując swój poprzedni strzał z wolnego, tyle że już na przeciwną bramkę.

Po porażce z Czarnymi los Wiki zależał od zdegradowanej już Ostoi Kołaczyce, która dzień później grała na boisku walczącego o utrzymanie Zamczyska Mrokowa. Niespodzianki nie było – gospodarze zwyciężyli aż 5:1, przy okazji pieczętując spadek naszej drużyny...

Bramki: Domaradzki 2 (41-wolny, 89-wolny), Pielech (68) – Krajewski 2 (4, 34), Madeja (57), Majka (73).
Wiki: Stodolak (77 Woźny) – Pielech, Demkowski, Osiniak, Sokołowski – Biega, J. Domaradzki (46 Muszka), R. Domaradzki, Burczyk, Rudy – Milczanowski.

Sezon zakończony porażką, więc zawodnicy Wiki podzielili los stalowców, spadając do niższej ligi, w tym przypadku Klasy A. Wspólnych mianowników było zresztą więcej, bo i tym razem wiele zależało od innych spotkań. Na osłodę pozostały dwie kapitalne bramki Rafała Domaradzkiego, który trafiał pięknymi strzałami z rzutów wolnych.



Drużyna Wiki (w żółtych strojach) przegrała z Czarnymi Jasło, spadając do Klasy A



Drużyna młodzików młodszych Akademii Piłkarskiej. Od lewej: góra – Michał Skubiński, Patryk Hokska, Oliwier Rygiel, Gabriel Dufrat, Szymon Kluska, Rafał Duży, Patryk Biskup, Paweł Hańkowski, Piotr Bonarski, Jakub Drwięga i Kacper Kaczmar, dół – Marcel Przybyłowicz, Jakub Szczurzydło, Szymon Sowa, Paweł Koczera, Łukasz Rygiel (asystent), Mariusz Sumara (trener), Szymon Kozak, Bartosz Wójtowicz, Mikołaj Juszczyk i Gabriel Senuś. Nieobecni: Fabian Łuszcz, Dawid Mazgaj, Michał Siwik, Wiktor Gac i Patryk Janowski.



Drużyna młodzików starszych Ekoballu (na niebiesko) awansowała do grupy 3. Skład tworzyli: Aleks Terefińko, Bartłomiej Sobolak, Bartłomiej Rudy, Łukasz Lemko, Kamil Wiejowski, Maksymilian Rajchel, Aleksander Dygoń, Jakub Jasion, Oliwier Ziarko, Michał Sudyka, Oliwier Rzyman, Łukasz Gocko, Filip Halasowski i Maksymilian Sierota.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Dwa awanse młodzików

W poprzednim numerze podawaliśmy ostatnie wyniki naszych drużyn, dziś czas na podsumowanie. Sezon 2021/22 okazał się najlepszy w wykonaniu młodzików, bo awanse uzyskali zarówno starsi z Ekoballu, jak i młodzi z Akademii Piłkarskiej. Był też jeden spadek – trampkarze młodszy z tych klubów nie utrzymali się w grupie 2.

Z pewnością największe brawa należą się młodzikom młodszemu Akademii Piłkarskiej (trener – Mariusz Sumara), którzy odnieśli zwycięstwo w grupie 2, zdobywając kwalifikację do grona najsilniejszych zespołów w województwie. Natomiast młodzicy starsi z Ekoballu (Damian Popowicz) wygrali rozgrywki

grupy 4. Do awansu niewiele zabrakło też ich klubowym kolegom, bo 3. miejsce zajęły grające w grupach 2 starsze drużyny juniorów i trampkarzy. Ci pierwsi mieli tylko punkt straty do 2. miejsca. Poniżej komplet lokat naszych drużyn, z dorobkiem punktowym i bilansem bramek.

Juniorzy starsi

Grupa 2: 3. Ekoball Stal – 22 punkty (bramki 33:24).

Juniorzy młodszy

Grupa 2: 7. Ekoball Stal – 12 punktów (bramki 35:51).

Trampkarze starsi

Grupa 1: 8. Akademia Piłkarska – 2 punkty (bramki 8:56).

Grupa 2: 3. Ekoball Stal – 24 punkty (bramki 43:18).

Trampkarze młodszy

Grupa 2: 8. Ekoball Stal – 2 punkty (bramki 17:67).

Młodzicy starsi

Grupa 1: 6. Akademia Piłkarska – 13 punktów (bramki 13:36).

Grupa 4: 1. Ekoball Stal – 15 punktów (bramki 18:9).

Młodzicy młodszy

Grupa 2: 1. Akademia Piłkarska – 28 punktów (bramki 37:6).

Grupa 4: 4. Ekoball Stal – 17 punktów (bramki 29:20).

Rodzinny Piknik Ekoballu

Futbol totalny w Bykowcach

Jak co roku tuż przed wakacjami Ekoball podsumował zakończony sezon Piknikiem Rodzinnym, który zorganizowano na klubowym stadionie w Bykowcach. Przez dwa dni przewinęło się tam dobrze ponad pół tysiąca osób. Zabawa była przednia, głównie podczas gry w piłkę.

A rozgrywki były różnorokie – turnieje orlików starszych i młodszych, żaków także w dwóch kategoriach, mecze trampkarzy młodszych z młodzikami starszymi, a potem – już na pełnowymiarowym boisku – połączonych sił dwóch ostatnich drużyn z trampkarzami starszymi. I przede wszystkim creme de la creme pikniku, czyli pojedynki tatusiów i mamusięk z pociechami, trenującymi w Ekoballu. W przypadku pań scenariusz był znany już z poprzednich pikników, czyli po prostu futbol totalny – wszystkie razem gonili za piłką, nic sobie nie robiąc z pozycji na boisku i taktyki...

– Warto zaznaczyć, że pomimo żaru lejącego się z nieba nikt nie odpuszczał, walcząc o jak największą strzelonych bramek. Jednak nie wynik, a zaangażowanie i walka do końca i niejednokrotnie pokonywanie własnych słabości jest w takich meczach

najważniejsze, a uśmiech i radość rodziców po strzelanych bramkach przez swoje pociechy pozostaje bezcenna – czytamy na klubowej stronie.

W tam samym czasie na drugim boisku trwały bitwy bramkarskie oraz pojedynki: golkipera Ekoballu kontra rodzic. I warto zaznaczyć, że nie zawsze bramkarze wychodzili zwycięsko z tych starć. Nie brakowało także szeregu dodatkowych atrakcji, a w wolnych chwilach dzieciaki miały do dyspozycji dmuchane zamki, lody i ciepły posiłek.

– Wprawdzie ostatni sezon nie był dla klubowych drużyn najlepszy, ale podczas pikniku zabawa okazała się przednia. Może to znak, że wszystko to, co najlepsze, dopiero przed nami. Teraz wszystkie grupy udadzą się na zasłużony odpoczynek przed przygotowaniem do kolejnego sezonu – powiedział Tomasz Mateja, prezes Ekoballu i trener trampkarzy.



Mimo rekreacyjnego charakteru pikniku zawodnicy ostro walczyli o każdy metr murawy.

Sparingi w ośrodku Wiki

Piłka z wyższej półki

Na stadionie przy ul. Stróżowskiej można ostatnio oglądać futbol z wyższej półki. Już rozegrano mecze Sandecji Nowy Sącz z Motorem Lublin i Zemplinu Michalovce z Resovią Rzeszów, która w następną piątek zostanie przetestowana przez ekstraklasową Stal Mielec.

Spotkanie I-ligowej Sandecji z II-ligowym Motorem zakończyły się zgodnie z przewidywaniami, czyli zwycięstwem 4:2 drużyny z Nowego Sącza. Niespodzianki nie było także w potyczce słowackiego ekstraklasowca z Resovią, wygraną 2:1 przez gości zza południowej granicy.

Za tydzień rzeszowianie znów zagrają z przedstawicielem elity, tym razem krajowej, czyli mielecką Stalą.

– Być może później będziemy mieli jeszcze jeden mecz, bo przyjeżdżają juniorzy Widzewa, występujący w lidze centralnej – powiedział nam Jerzy Domaradzki, szef Wiki.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

WROTKARSTWO

Uliczni mistrzowie ze Sprintu

Tydzień po torowych rozegrano Uliczne Mistrzostwa Polski, znów w Tomaszowie Mazowieckim, gdzie i tym razem rolkarze Sprintu skutecznie powalczyli o miejsca na podium. Jedną z największych gwiazd imprezy okazała się Laura Bluj, zdobywczyni aż czterech medali – dwóch złotych, srebrnego i brązowego. Dwa krążki wywalczył również Aleksander Dorskowski, sięgając po złoto i brąz.



Laura Bluj na najwyższym stopniu podium kategorii junierek D1

Juniorki B: Natalia Łożańska – 5. na 100 m, 6. na 1 rundę, 10. na 6000 m na punkty, 13. na 8000 m na eliminacje, Paula Dorskowska – 6. na 8000 m na eliminacje, 11. na 100 m i 6000 m na punkty oraz 12. na 1 rundę, Magdalena Pawlikowska – 12. na 100 m, 13. na 6000 m na punkty, 14. na 8000 m na eliminacje i 15. na 1 rundę.

Kadetki: Lena Wisłocka – 8. na 100 m, 12. na 1 rundę, 16. na 5000 m na punkty i 19. na 6000 m na eliminacje, Aleksandra Górecka – 17. na 100 m, 22. na 1 rundę oraz 25. na 5000 m na punkty i 6000 m na eliminacje.

Młodzicy: Bianka Bluj – 4. na 100 m i 3000 m na eliminacje, 7. na 500 m i 4000 m na punkty. Michał Niemczyk – 13. na 100 m, 14. na 1 rundę, 16. na 3000 m na punkty i 17. na 4000 m na eliminacje, Bartosz Łożański – 9. na 3000 m na punkty, 10. na 4000 m na eliminacje oraz 12. na 100 m i 1 rundę.

Juniorki D2: Aleksandra Jagniszczak – 5. na 100 i 200 m, 6. na 2000 m na punkty i 7. na 2000 m na eliminacje.

Junior D1: Laura Bluj – 1. na 2000 m na punkty i 2000 m na eliminacje, 2. na 500 m i 3. na 100 m. Bartosz Pawlikowski – 4. na 2000 m na punkty, 5. na 200 m i 2000 m na eliminacje, 6. na 100 m.

Juniorzy E2: Aleksander Dorskowski – 1. na 100 m, 3. na 1 rundę, 4. na 200 m i 6. na 1500 m.

TENIS STOŁOWY

Paweł Motyka znów z kompletem zwycięstw

W ubiegłym tygodniu rozegrano tylko jeden turniej Sanockiej Ligi Sokola – ostatnie przed wakacjami zawody w Szkole Podstawowej nr 3. Zwycięstwa odnieśli Paweł Motyka i Rafał Gosztyła.

Jak tydzień wcześniej Motyka okazał się zdecydowanie najlepszy w grupie A – tym razem komplet zwycięstw z zaledwie jednym straconym setem. Bardziej zacięta była walka o 2. miejsce, którą lepszym bilansem setów wygrał Daniel Koziół. Pozycja 3. dla Bogdana Szałankiewicza (po dwie porażki).

Znacznie więcej emocji przyniosła rywalizacja w grupie A, gdzie aż trzech zawodników walczyło o zwycięstwo,

na koniec mając po jednej porażce. Ostatecznie wygrał Gosztyła, a kolejne pozycje zajęli Marek Serwiński i Piotr Duży.

Niedzielną rywalizacja w Domu Sokola nie odbyła się ze względu na zbyt małą frekwencję – rozgrywano tylko mecze towarzyskie.

Klasyfikacja łączna Sanockiej Ligi Sokola: 1. Bolesław Bartkowski (180 pkt), 2. Szałankiewicz (144), 3. Janusz Stępkowski (116).



Paweł Motyka wygrał drugi turniej z rzędu, i tym razem pokonując wszystkich rywali

LEKKOATLETYKA

Charytatywny Miting Cracovii

Dwie wygrane skoczek Komunalnych!

Impreza pod Wawelem okazała się znakomita w wykonaniu czołowych skoczek Komunalnych, które tym razem postanowiły startować w różnych konkurencjach, solidarnie dzieląc się zwycięstwami. Emilia Janik wygrała konkurs skoku w dal, a Angelika Faka – w trójskoku.

Tydzień po udanym występie w Otwartych Mistrzostwach Sanoka, podczas których skok w dal wygrała Faka, o 5 cm wyprzedzając Janikównę, nasze zawodniczki wybrały się do Krakowa. Znowy mogły razem walczyć o zwycięstwo, ale skoro była okazja zgarnąć dwa 1. miejsca, to czemu z niej nie skorzy-

stać? I tak Janik okazała się najlepsza w skoku w dal, zwyciężając z odległością 5,65 m – najlepszy wynik w obecnym sezonie – i przewagą 13 cm nad zawodniczką KKL Kielce. W tej konkurencji startowała również Martyna Wojtanowska – 5. pozycja (5,25 m). Natomiast Faka zajęła 1. miejsce w trójskoku (11,16 m).



Emilia Janik wygrała krakowski konkurs skoku w dal

Warszawska Liga LA

Ósmy w stolicy

Gdy klubowe koleżanki startowały w Krakowie, Jakub Koczera wybrał się do stolicy, by powalczyć z mocnymi rywalami. Efektem była lokata pod koniec czołowej dziesiątki skoku w dal.

Najlepszą z sześciu prób reprezentanta Komunalnych okazała się ta piąta, w której uzyskał odległość 6,28 metra. Wystarczyło mu to do zajęcia 8. miejsca w stawce kilkunastu zawodników.

– Kuba jest w wyższej formie, niż to mogą sugerować jego lokaty. Jeszcze powalczymy o uzyskanie minimum na Modzieżowe Mistrzostwa Polski – powiedział trener Ryszard Długosz.

Ogólnopolskie Zawody Lekkoatletyka dla Każdego

Wszyscy z „życiówkami”

W Sieradzu także mieliśmy trzyosobową ekipę Komunalnych, choć bez takich sukcesów, jak w Krakowie. Jednakże całej trójce udało się poprawić rekordy życiowe.

Najlepiej wypadła Oliwia Radwańska, konkurs skoku wzwyż młodziczek kończąc na 6. miejscu z wysokością 1,50 m. W tej samej grupie wiekowej startowała Urszula Sobolak, 8. w wyścigu na 300 m przez płotki. Jej czas – 49,28. Natomiast w kat. dzieci starszych biegał Gabriel Bury – 14. na 60 m (wynik 9,31). Cała trójka podopiecznych Ryszarda Długosza i Marcina Zapala pobiła „życiówkę”, a w przypadku Sobolakówny był to progres aż o prawie 3 sekundy.



Urszula Sobolak poprawiła swój rekord o blisko 3 sekundy

SPORT SZKOLNY

„Złota Dziesiątka” SP4 już po raz trzydziesty

Jak zwykle przed wakacjami w Szkole Podstawowej nr 4 rozstrzygnięto konkurs na „Złotą Dziesiątkę Sportowców”, przy okazji świętując jego 30-lecie. Z tej okazji w macierzystej placówce pojawiło się kilkoro jego dawnych zwycięzców, na koniec gratulując tegorocznemu, którym okazał się Maksymilian Sierota.



„Złota Dziesiątka” 2021/22 wraz z wicedyrektorem Rafałem Doboszem

Z grona 26 osób, które wygrały poprzednie edycje konkursu – trójka uczniów zwyciężała dwukrotnie – w sali sportowej „Czwórki” zjawili się siedmioro. Byli to: Magdalena Sabat, Justyna Jaworska (obecnie Czopor), Antonina Szul (Lech), Karol Szczepan, Aldona Kędra, Emilia Kita i Martyna Sobolak. Natomiast Annę Czubek reprezentowała Martyna Wojtanowska, dziewięć lat temu 2. z minimalną stratą do koleżanki. Dawni laureaci opowiadali obecnym uczniom szkoły, co dał im sport i czym się obecnie zajmują.

– Jako ciekawostkę mogę dodać, że dziewczęta wygrały 18 razy, a chłopcy – 11. Raz w „Złotej Dziesiątce” mieliśmy same dziewczęta, a raz samych chłopców.

Trzy osoby zwyciężały dwukrotnie – Justyna Jaworska, Antonina Szul i Dawid Szpojnarowicz. Także trójka uczniów wygrała, równocześnie zostając prymusem szkoły, a byli to: Karol Szczepan, Dominika Janik i Aldona Kędra – podkreślił odpowiedzialny za konkurs Ryszard Długosz, nauczyciel WF.

Po prezentacji laureatów poprzednich edycji przyszedł czas na nagrodzenie „Złotej Dziesiątki” za rok 2021/22. Nagrody wręczali im m.in. byli dyrektorzy SP4 – Janina Baranowska, Krzysztof Zajac i Beata Wójtowicz oraz obecny wicedyrektor Rafał Dobosz. Ostatecznie okazało się, że 30. edycję konkursu wygrał Sierota, a kolejne miejsca na podium zajęli Paweł Kot i Łucja Mrugała.

Złota Dziesiątka 2021/22

1. Maksymilian Sierota
2. Paweł Kot
3. Łucja Mrugała
4. Maja Wojtanowska
5. Lena Wisłocka
6. Natalia Łożańska
7. Kamil Wiejowski
8. Eryk Rolnik
9. Magdalena Pawlikowska
10. Oktawia Bochnak

Zwycięzcy wszystkich edycji

- 1992/93 – Magdalena Sabat
 1993/94 – Justyna Jaworska
 1994/95 – Justyna Jaworska
 1995/96 – Grzegorz Karnas
 1996/97 – Monika Krawczyk
 1997/98 – Anna Woźny
 1998/99 – Antonina Szul
 1999/00 – Antonina Szul
 2000/01 – Marcin Biały
 2001/02 – brak wyników
 2002/03 – Iga Krysa
 2003/04 – Aleksandra Wyrzykowska
 2004/05 – Aldona Kędra
 2005/06 – Paulina Faka
 2006/07 – Sebastian Woźniak
 2007/08 – Patryk Ząbkiewicz
 2008/09 – Karol Szczepan
 2009/10 – Dominika Janik
 2010/11 – Agnieszka Lutak
 2011/12 – Daria Zimoń
 2012/13 – Anna Czubek
 2013/14 – Jagoda Jalińska
 2014/15 – Szymon Dobosz
 2015/16 – Bartosz Bolacki
 2016/17 – Michał Słapiński
 2017/18 – Dawid Szpojnarowicz
 2018/19 – Emilia Kita
 2019/20 – Dawid Szpojnarowicz
 2020/21 – Martyna Sobolak
 2021/22 – Maksymilian Sierota

WĘDKARSTWO

Spinningowe Indywidualne Mistrzostwa Polski
Bałda jedenasty

Zawody na Dunajcu w Ochotnicy Dolnej okazały się udane dla Piotra Bałdy, który zajął 11. miejsce w stawce ponad 70 osób. Startował też Piotr Kucharski (obaj z Koła nr 1).

Pierwsze dwie tury były przeciętne w wykonaniu Bałdy. Najpierw złowił 3 pstrągi, co dało mu 8. pozycję w sektorze i 24. po pierwszej części mistrzostw. Następnie – znów 3 „potokowce”, 10. lokata sektorowa, 28. w turze i spadek na 25. miejsce. Jednak w finałowej odsłonie Bałda potwierdził klasę, wyciągając aż 10 pstrągów, czego efektem była 2. pozycja w sektorze, a 4. w turze i awans na 11. lokatę w klasyfikacji końcowej mistrzostw.

Słabiej poszło Kucharskiemu, mimo że w drugiej turze (9. w sektorze, 3 pstrągi) uplasował się pozycję wyżej od Bałdy. Jednak po pierwszej (1 pstrąg) był daleko, a w ostatniej nic nie udało mu się złowić, stąd dopiero 54. lokata w klasy-



Piotr Bałda zajął 11. miejsce

fikacji łącznej. Tytuł mistrzowski zdobył kolega naszych spinningistów z okręgu, Tomasz Podkul z Krosna.

Muchowe Mistrzostwa Koła nr 1

Koncertowe łowy lidera

Zawody na Sanie w Postolowie zakończyły się bezapelacyjnym zwycięstwem Michała Fejkiela, czyli aktualnego lidera okręgowego Grand Prix, który najwyraźniej odzyskuje formę sprzed 6 lat, gdy zdobył tytuł Mistrza Polski.



Od lewej: M. Fijałkowski, M. Fejkiel, D. Siwiński i B. Lisiewski

To był prawdziwy koncert muchowania, dość powiedzieć, że Fejkiel złowił aż 16 pstrągów potokowych, podczas gdy sklasyfikowany na 2. miejscu Marek Fijałkow-

ski miał ich zaledwie... sześć. Pozycja 3. dla Bogdana Lisiewskiego (4 sztuki). Startował także junior Dominik Siwiński, a jedna złowiona ryba dała mu tytuł w tej kat. wiekowej.

Muchowe Grand Prix Okręgu Krośnieńskiego

Pięciu w dziesiątce

Zawody na Sanie w Międzybrodzu nieźle dla naszych wędkarzy, choć bez szalu – pięciu w czołowej dziesiątce, ale żaden w trójce. Najwyżej uplasował się Piotr Sołtysik z Koła nr 2, zajmując 4. miejsce.

Sołtysik złowił 7 ryb, tyle samo, co 1. Piotr Konieczny z Rymanowa, ale dużo mniej – efektem była lokata tuż za podium. Pozostali sanoczanie zamknęli dziesiątkę – 7. był Fejkiel (4 sztuki), 8. Zenon Lorenc (obaj z Koła nr 1), 9. Tomasz Osenkowski z Koła nr 2, a 10. Janusz Bene-

dyk, też z „Jedynki” (po 2 ryby). Punktowali jeszcze: Marek Fijałkowski, Robert Tobiasz i Józef Rycyk (wszyscy Koło nr 1).

W klasyfikacji łącznej GP Fejkiel prowadzi z dorobkiem 117 punktów. Miejsce 4. zajmuje Osenkowski (96), zaś 5. Sołtysik (90).



Łódź „Szary Wilk”, tym razem pod dowództwem Jacka Lubasa (pierwszy z lewej), zajęła 2. miejsce w klasie T3

ŻEGLARSTWO

Podwójne podium w T3

Podczas kolejnych regat na Zalewie Solińskim rozegrano zarówno II rundę Pucharu Soliny, jak i inaugurację Ligi Bieszczadzkiej. Nasi zawodnicy startowali tylko w klasie T3, zajmując dwa miejsca na podium – 2. był Jacek Lubas, a 3. Waclaw Skiba (obaj z Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego).

Rywalizacja w Polańczyku składała się z czterech wyścigów – trzy pierwszego dnia, jeden drugiego – a do klasyfikacji łącznej wliczono trzy najlepsze. Lubas, zwykle będący załogantem Jana Wilka, tym razem startował samodzielnie, zajmując 2. pozycję (w poszczególnych biegach

1., 2., 3. i 2.), za Michałem Malinowskim z Polańczyka. Lokatę 3. wywalczył Skiba (4., 3., 2. i 4.). Ponadto na 6. miejscu uplasował się Marek Sawicki z Naftowca, a czołową dziesiątkę zamknęli Wiktor Przybyła (niezrzeszony) i Maciej Moczarny (Naftowiec).

BILARD

„Kadet” znów najlepszy

Dobiegły końca rozgrywki Budmal Ligi Amatorskiej. Tytuł mistrzowski obronił Krzysztof Kadubiec, w finale nie dając szans Marcinowi Piotrowskiemu.

Popularny „Kadet” od samego początku kontrolował grę, szybko uzyskując prowadzenie 6:0, co ustawiło mecz. Potem spotkanie trochę się wyrówna-

ło, nie na tyle jednak, by Piotrowski mógł odrobić straty. Ostatecznie Kadubiec zwyciężył różnicą aż 8 frejmów, ponownie zdobywając tytuł.

Final:

Krzysztof Kadubiec – Marcin Piotrowski 11:3



Krzysztof Kadubiec pewnie obronił tytuł mistrzowski

